

MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH. WYDZIAŁ WSCHODNI.

BIULETYN INFORMACYJNY

№ 1.

Warszawa, dnia 13 Stycznia 1923 roku.

Treść: 1. **Dziesiąty Wszechrosyjski Zjazd Sowietów:** Otwarcie Zjazdu. Sprawozdanie Rady Komisarzy Ludowych, mowa Kamieniewa. Sprawy przemysłowe, referat Bogdanowa. Sprawy oświatowe, referat Lunaczarskiego. Sprawy finansowe, referat Sokolnikowa. Sprawy rolne, referat Miesiacewa. Związek Republik Sowieckich, referat Stalina. Wybory WCIK'A. Zakończenie Zjazdu. Rezolucje końcowe. 2. **Pierwsze posiedzenie WCIK'A.** Mianowanie Rady Komisarzy Ludowych. 3. **Konferencja delegacji pełnomocnych Republik Związkowych.** 4. **Pierwszy Zjazd Związkowy Sowietów.** Deklaracja Zjazdu. Umowa w sprawie utworzenia Związku Sowieckich Republik Socjalistycznych. Wybory prezydium WCIK'A Związku. 5. **Słownik skrótów sowieckich.**

OD WYDAWNICTWA.

Kończąc wydawnictwo „Biuletynu Informacyjnego” (który jest zmienionym i przekształconym „Biuletynem Informacyjnym o Rosji i Ukrainie Sowieckiej”), Ministerstwo Spraw Zagranicznych pragnie czytelnikom, dla których „Biuletyn” jest przeznaczony, stale dostarczać zasadniczych informacji, dotyczących życia politycznego, społecznego i gospodarczego Federacji Sowieckiej. „Biuletyn” będzie stale zamieszczał sprawozdania ze zjazdów i posiedzeń ciał prawodawczych federacji i tworzących ją republik, sprawozdania ze zjazdów partii komunistycznej i III Międzynarodówki, przegląd prasy sowieckiej: rosyjskiej, ukraińskiej i białoruskiej, będzie omawiał najważniejsze wydarzenia życia politycznego i gospodarczego federacji sowieckiej

i przedrukowywał najważniejsze ustawy i rozporządzenia władz prawodawczych sowieckich. Nadto „Biuletyn” będzie stale zamieszczał korespondencję dyplomatyczną polsko-rosyjską i polsko-ukraińską, periodyczne sprawozdania z działalności komisji mieszanych, powołanych do życia przez traktat ryski, przegląd prasy komunistycznej polskiej, wychodzącej w Rosji, oraz inne wiadomości, dotyczące stosunków polsko-sowieckich.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych ma nadzieję, że wydawanie przez „Biuletyn” ułatwi czynnikom politycznym lub interesującym się polityką dokładne poznanie wschodnich sąsiadów Polski i ich sytuacji

Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Dziesiąty Wszechrosyjski Zjazd Sowietów.

Obrady wstępne.

Dziesiąty z rządu Wszechrosyjski Zjazd Sowietów rozpoczął się w Moskwie dn. 23 grudnia 1922 r. i zakończył dn. 27 grudnia. Na porządku dziennym Zjazdu stały sprawozdania następujące:

- 1) sprawozdanie WCIK'a (Centralnego Komitetu Wykonawczego Zjazdu Sowietów) i Rady Komisarzy Ludowych o polityce wewnętrznej i zewnętrznej republik sowieckiej,
- 2) referat o stanie przemysłu sowieckiego,
- 3) referat o stanie rolnictwa,
- 4) sprawozdanie komisariatu ludowego oświaty,
- 5) referat o sprawach finansowych,
- 6) sprawa utworzenia Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich,
- 7) wybory nowego WCIK'a.

Na zjazd przybyło ogółem 1727 delegatów z RSFRR (w czem 1217 z głosem decydującym i 510 z doradczym) i 488 t. zw. „gości” z republik sprzymierzonych. Wśród 1217 delegatów z głosem decydującym było 1154 komunistów i 63 bezpartyj-

nych. Skład socjalny Zjazdu: 44% robotników, 31% włościan i 25% inteligentów, urzędników i t. p.

Zjazd otwarty został przemówieniem przewodniczącego WCIK'a, Kalinina, który w krótkich słowach charakteryzuje pracę ubiegłych 9 Zjazdów Sowietów od 3-go czerwca 1917 r., ewolucję ich składu i coraz bardziej dominującą rolę, odgrywaną na zjazdach przez partię komunistyczną. 8 i 9 Zjazd były zjazdami zupełnie normalnymi, zajmowały się pracą pokojową. Obecny 10 zjazd ma między innymi zdecydować pierwszorzędnej wagi sprawę zjednoczenia republik sowieckich.

Po przemówieniu Kalinina, na wniosek frakcji komunistycznej, obrano prezydium Zjazdu, w skład którego weszło 37 osób, między innymi najwybitniejsi działacze sowieccy Lenin, Trocki, Stalin, Kamieniew, Zinowjew, Bucharin, Pietrowski, Dzierżyński, Ryków, Jenukidze, Tomskij, Mołotow, Rudzutak, Łomow, Jansen, z pośród wojskowych zaś Budienny, Frunze, Woroszyłow. Na przewodniczącego Zjazdu według tradycji obrany został Kalinin, poczem Zjazd przeszedł do spraw, umieszczonych na porządku dziennym.

Sprawozdanie rządu. Referat Kamieniewa.

W imieniu Rady Komisarzy Ludowych sprawozdanie z działalności politycznej wewnętrznej i zewnętrznej rządu sowieckiego, zastępując chorego Lenina, który nie mógł przybyć na Zjazd, złożył wiceprezes Rady Komisarzy Ludowych Lew Kamieniew*). W mowie swojej Kamieniew poruszył wszystkie najważniejsze sprawy życia RSFRR, szczególnie wyczerpująco, omawiając politykę zagraniczną zwłaszcza wobec tego, że specjalnego sprawozdania z polityki zagranicznej rządu sowieckiego porządek dzienny nie przewidywał. Na specjalne podkreślenie zasługuje ustęp, poświęcony traktatowi ryskiemu, i wskazujący pośrednio, że dziś takiego traktatu Rosja już nigdy by nie zawarła. W obserwowanym wyciągu mowa Kamieniewa brzmi, jak następuje.

*) Kamieniew - Rosenfeld, którego nie należy mieszać z Sergiuszem Kamieniewem, głównodowodzącym armji czerwonej, b. pułkownikiem wojsk carskich. Lew Kamieniew jest prezesem miejskiego sowietu moskiewskiego.

Wstęp.

„W tym roku wstąpiliśmy w nowy, twórczy okres rewolucji. Napisano już dziesiątki artykułów i książek, grzebiących rewolucję rosyjską. W odpowiedzi jednak na te przypuszczenia możemy śmiało powiedzieć, że rewolucja mas pracujących trwa i trwać będzie, mimo, iż wstąpiła ona w nowy okres.

Okres poprzedni był okresem bepośredniej wojny cywilnej. O sile burżuazji rosyjskiej możemy sądzić dziś zarówno według ran, jakie od niej otrzymaliśmy, jak i według ciosów, jakie zadaliśmy jej. Z szeregu wspomnień z tej epoki wskażę wam na dwa pamiętniki, napisane z żołnierską otwartością przez generałów Denikina i Łukomskiego i wskazujące, na czym polegała walka między rewolucją i białą gwardją.

Denikin tak o tem pisze w swych pamiętnikach: „Dokoła nas wrzało powstańcze morze włościan. Najbardziej baliśmy się kolei żelaznych, gdyż koleje żelazne były stalową dźwignią, łączącą morze powstańcze i nadająca mu niezbędną dyscyplinę i niezbędną siłę oporu. A w tem kipiącym morzu powstańców chłopskich grupki oficerów zeznajdującymi się w ich obozie Milukowem, Guczkowem, Riabszyńskim — były tylko słabymi zagubionymi wysepkami”.

Charakterystyka ta, uczyniona przez wrogów, wyraźnie wskazuje na to, że wojna cywilna, trwająca 4 i 5 lat, była rezultatem nie oporu rosyjskiej burżuazji, lecz tego podtrzymania i pomocy, jakich udzielił jej kapitał zagraniczny i burżuazja międzynarodowa. Za powolne tempo rozwoju nowej, sowieckiej i socjalistycznej Rosji, odpowiedzialny jest przede wszystkim kapitał zagraniczny. Gdyby nie jego interwencja, gdyby nie jego karabiny maszynowe, pieniądze i amunicja, moglibyśmy już kilka lat temu wstąpić na drogę rozwoju.

Zdajemy się zapominać, że armaty okupantów zagranicznych niedawno grzmiały jeszcze na części kresów Rosji, i że dopiero teraz, dopiero kilka tygodni temu, ostatni okupant i ostatnia armja biała, oparta o bagnety cudzoziemców, została wygnana z terytorjum Rosji Sowieckiej.

Wojna skończyła się nie wtedy, gdyśmy pobili Denikina i w morze wrzucili Wrangla, ale dopiero wtedy, gdy zajęliśmy Władywostok i mogliśmy przyłączyć do Rosji Sowieckiej, zgodnie z jej wolą, całą ludność Republiki Dalekiego Wschodu. Dopiero teraz możemy powiedzieć, że od Władywostoku do Baku, od Batumu do wybrzeża Piotrogradu, od Odesy do Archangielska, masy pracujące są zjednoczone, spojone w jeden organizm państwowy pod czerwonym sztandarem władzy sowieckiej. Dopiero teraz możemy rozpocząć budować”.

Związek Republik Sowieckich.

„Zadaniem tego Zjazdu jest, między innymi, zakończyć pracę nad wprowadzeniem w życie Związku Republik Sowieckich. Związek nasz będzie związkiem niewidzianym dotychczas na świecie, bo nie tylko każdy z jego członków będzie korzystał z zupełnej wolności życia kulturalnego i gospodarczego, — ale będzie mógł o-

puścić Związek, gdyby nabrał pewności, że jego interesy cierpią na tym udziale.

Rosja cesarska, która łączyła miljonowe masy ludów zapomocą batogów, nahałek, namiestników i generał-gubernatorów, musiała zgiąć, i ta jedność, utworzona przemocą i krwią, rozpadła się. Na jej ruinach staje nasz Związek”.

Utrwalenie położenia zewnętrznego

„Rosja potrzebuje pokoju i wejścia do światowego systemu wymiany i obrotu. W Genui i w Hadze burżuazja zachodnio-europejska proponowała nam to, czego pragnęliśmy, i to proponowała za określone ceny.

Dziś wiemy, że konferencja w Genui i konferencja w Hadze pomyslane były, jako rzeczowa tranzakcja handlowa, i dlatego właśnie posłaliśmy na konferencje naszych delegatów. Ale gdy spytaliśmy o cenę za pokój i wejście do międzynarodowego systemu stosunków gospodarczych, postawiono nam ją taką, żeśmy ją odrzucili. Proponowano nam pokój i łączność gospodarczą wzamian za spłacenie długów, za zwrot właścicielom cudzoziemskim ich majątków i za zrzeczenie się przez Rosję prawa do zwrotu strat, poniesionych przezeń od Ententy podczas interwencji i blokady.

Poszliśmy bardzo daleko w stawianych przez nas propozycjach. Imperjalizm międzynarodowy miał nadzieję, że dostanie od nas więcej. Genua i Haga zakończyły się niepowodzeniem. Ale my możemy teraz powiedzieć: „Nietylko ani kroku dalej nie pójdziemy w naszych ustępstwach, ale dziś nie damy nawet tego, co dawaliśmy przed kilku miesiącami”.

Zdawało się, że wobec tego znajdziemy się w izolacji, a nawet, że wrogowie nasi skażą nas conajmniej na nowe męcznie blokady. Nie stało się tak jednak...”

Umowa z Niemcami.

„Już w samej Genui zawarliśmy umowę, będącą wzorem umów, jakie Rosja sowiecka może zawierać z państwami burżuazyjnymi — umowę z Niemcami. Traktat z Rapallo uznaje istniejącą w Rosji władzę polityczną i tworzy rzeczywistą podstawę dalszego zacieśnienia stosunków politycznych i przedewszystkiem gospodarczych z Niemcami. Na zawarcie umowy takiej zdecydował się kraj burżuazyjny, zdławiony przez zwycięzców — ale tylko podobne traktaty mogą rzeczywiście gwarantować dzisiejszą Europę przed bezpośrednim niebezpieczeństwem wojny i mogą służyć jako grunt, na którym możliwa jest współpraca państwa burżuazyjnego i państwa proletariackiego dla dobra ludu pracującego obu tych krajów”.

Inne umowy.

„Po Genui i Hadze wypadło nam opracować i podpisać umowy przedwstępne z Czechosłowacją, ze Szwecją i Norwegją. Wprawdzie socjalistyczny rząd szwedzki i burżuazyjny rząd czechosłowacki nie mogą przepchać w żaden sposób traktatów tych przez swe parlamenty — ale temu nie my jesteśmy, oczywiście, winni.

Jedną z umów, traktat z rządem włoskim, musieliśmy odrzucić, i to właśnie dlatego, że jesteśmy w takiej sytuacji, kiedy Rosja sowiecka nie uważa za swój obowią-

zek podpisywania każdego traktatu. O, nie. — minęły te czasy, gdy Rosja sowiecka, oteczone przez wrogów, zmuszona była do czynienia maksymalnych ustępstw dla utrzymania chociażby pierwszych zaczątków pokoju. Poszliśmy wtedy na takie ustępstwa, i pamiętamy je dziś. Pamiętamy traktat z Estonją, pamiętamy traktat z Polską... Takie umowy należą do przeszłości, i mam nadzieję, że nie będziemy na przyszłość w takiej sytuacji, która zmuszałaby nas do podpisywania podobnych traktatów”.

Stosunki z Ameryką.

„Ogólna zmiana stosunku do Rosji Sowieckiej pochodzi stąd, że naprzekór wszystkim prorokom burżuazyjnym i mieńszewickim, naprzekór całej nauce burżuazyjnej, nawet wórew całemu sfalszowanemu marksizmowi drugiej i drugiej i pół międzynarodówek, naprzekór wszystkim i wszystkiemu, istniejemy już pięć lat ja-republika proletariacka, włościańska, sowiecka. Ten fakt zmusza do rewizji stosunku do Rosji nawet kraje najbardziej zatwardziałe, najbardziej kapitalistyczne, bojowe, najbardziej nieubłagane nienawidzące nas. Pierwszym z nich jest Ameryka.

Rząd amerykański zwrócił się do nas z propozycją wysłania do Rosji komisji dla zbadania stanu i sytuacji naszej. Propozycja była uprzejma, to też odpowiedziliśmy na nią uprzejmie, że rozumiemy, iż rząd i burżuazja amerykańska interesują się naszym rynkiem i przemysłem po czteroletnim odcięciu ich od Rosji. Ale ponieważ i my przez te cztery lata straciliśmy kontakt z Ameryką, przeto zgodzimy się na przyjazd komisji w tym wypadku, jeżeli rząd i proletariacki będą miały możliwość wysłania komisji do Ameryki i zbadania jej stanu i sytuacji.

Ostatnio w Ameryce grupa senatora Borah, nienawidząca i tępiąca komunistów, wystawiła mimo to żądanie faktycznego i politycznego uznania władzy sowieckiej. Wskazuje to, że burżuazja amerykańska zaczyna rozumieć, że władza sowiecka istnieje już 5 lat, że wreszcie — czy chce tego Ameryka, czy też nie chce — żyjemy i rozwijamy się, jako państwo niezależne, samoistne, przed nikim nie schylające głowy.

Z tego przeglądu zdarzeń, zasłych po konferencji geneueńskiej, zrozumiecie, towarzysze, że Europa nie może obejść się bez Rosji, nawet bez Rosji nie płacącej długów”.

Konferencja Lozańska.

„Konferencja Lozańska wynika z zwycięstwa ludu tureckiego nad tymi, którzy chcieli go spętać i zamienić na kolonję mocarstw imperjalistycznych. Popieramy zwycięstwo ludu tureckiego w walce o jego niezależność.

Nie jest dla nas tajemnicą, że Grecja jest najemnym żołnierzem Anglii. Sąd nad greckimi ministrami skazał ich na śmierć za zdradę w postaci służenia interesom obcym. W Grecji miała miejsce burżuazyjna, typowo narodowa rewolucja, będąca rezultatem tego, że klika burżuazji zaprzędała Anglii żołnierzy greckich celem zgnięcia Turcji.

Obecnie na konferencji Lozańskiej Anglja kontynuuje swą politykę. Dlatego też konferencja Lozańska przekształciła się na pojedynek między Anglja i Rosją. Rząd turecki znalazł się w takiej sytuacji, że gdyby podpisał pokój na warunkach, jakie mu proponują, w wielkim stopniu przekreśliłby zwycięstwa oręza tureckiego.

Jakież jest stanowisko Rosji na konferencji? Jesteśmy przyjaciółmi Turcji i zostaniemy nimi, o ile lud turecki będzie walczył z zamachami imperjalistów. Bronimy suwerenności Turcji nawet wtenczas, gdy rząd turecki nie może (nie chce powiedzieć: nie chce) jej bronić. Pan Milukow powiada że nasze stanowisko jest stanowiskiem tureckim, a nie rosyjskim. Program Milukowa, za który przelano morze krwi, polegał na zagarnięciu Konstantynopola, był skierowany przeciw Wschodowi, polegał na przymierzu z Anglja i na zagarnięciu cieśnin.

Nasz program jest biegunowo przeciwny. Nie negujemy znaczenia morza Czarnego i cieśnin dla Rosji, — ale negujemy, żeby ten problem mógł być rozwiązany przez zagarnięcie przez Rosję lub przez Anglje, jak tego pragnie Curzon, Konstantynopola i Dardaneli. W interesie i Turcji, i ludu rosyjskiego, bronimy suwerenności Turcji.

Turcja gotowa jest do daleko idących ustępstw. My na takie ustępstwa pójść nie możemy. Nie możemy się zgodzić, aby nasze czarnomorskie wybrzeże było narażone na napady cudzoziemskiej floty wojennej. Pragniemy, aby morze Czarne było izolowane na wypadek ewentualnej wojny. Jedyna droga po temu jest otwarcie cieśnin dla floty handlowej, a zamknięcie dla wojennej.

Dokumentu, któryby odstaniał wybrzeże czarnomorskie dla wrogiej floty — rząd sowiecki nie podpisze.

Zagadnienie rozbrowienia.

Tu Kamieniew przechodzi do omawiania konferencji rozbrowieniowej w Moskwie, nie cytując zresztą ani jednego argumentu, któryby nie był już zużyty w polemice prasowej, i oskarżając kontrahentów Rosji o militarizm, przykryty płaszczkiem moralizowania i formalizowania.

Kończąc przegląd polityki zagranicznej, Kamieniew mówi: „Nasza polityka zagraniczna wyraża się w jednym zdaniu: w ciągu roku broniliśmy polityki pokoju. W nowym roku chcemy politykę tę kontynuować za wszelką cenę. W imię tej polityki idziemy na konferencję i gotowi jesteśmy podpisać każdej chwili każdą rzeczową umowę, wreszcie realnie zniekształcamy armię czerwoną. Nikomu nie grozimy i żądamy tylko jednego, aby i nam nie grożono. W przeciwnym razie możemy nawet przy zmniejszonej armii ruszyć nieprzeliczone siły w obronie naszych granic, naszego honoru i naszej niepodległości”.

Front handlu zagranicznego.

„Wróg nasz — burżuazja światowa — atakuje nasz front handlu zagranicznego. Nie mogąc pokonać władzy sowieckiej drogą prostej napaści, obrała ona drogę okrężną, chcąc wykorzystać dla kapitału zagranicznego bogactwa naturalne Rosji i zamieścić ją na kolonję.

Przeciw temu manewrowi mamy jedną, lecz zato istotną broń: monopol handlu zagranicznego. Mimo wszstkie braki aparatu i prawdopodobieństwo wielu jeszcze reform — nie przewidujemy żadnych ustępstw w tej dziedzinie.

Panowie kapitaliści zagraniczni, których udział w odrodzeniu ekonomicznym Rosji jest niezbędny i kapitał zagraniczny, współdziałanie którego jest bardzo pożądane, muszą się liczyć z pewnymi zasadami republiki Sowieców.

Wiemy, iż kapitałowi zagranicznemu, który rzeczywiście chce z nami pracować, zasada monopolu państwowego w tej pracy nie przeszkadza.

Główny Komitet Koncesyjny donosi, że w ciągu tego roku nadeszło do jego rozpatrzenia 500 propozycji, dotyczących różnego rodzaju Koncesyj i towarzystw mieszanych. Z tych licznych propozycji zatwierdzono tylko 25, zaś 250 podlega jeszcze rozpatrzeniu. Powyższe dane świadczą, iż taka forma udziału kapitału zagranicznego w podniesieniu przemysłu i handlu rosyjskiego, przewidywana przez towarzystwa mieszane, — jest zupełnie możliwą. Najwybitniejszym z tych towarzystw jest towarzystwo Otto Wolffa, w skład którego wchodzi z jednej strony przedstawiciele kapitału niemieckiego, z drugiej zaś przedstawiciele naszych organów państwowych, i które dzieli dochód z wywozu i wwozu na połowę, podporządkowując się jednocześnie wszystkim prawom Rosji Sowieckiej.

Zmuszeni byliśmy natomiast odrzucić koncesję Urquarta, która miałaby niezwykle doniosłe znaczenie w akcji odrodzenia Rosji. Uczyniliśmy to dlatego, że koncesja ta dla swych wielkich rozmiarów wymagała w pewnej mierze trwałych stosunków politycznych z Anglja, której kapitał Urquart reprezentuje, a tych nie posiadaliśmy.

Nie jest wszakże wyłączoną możliwością, że z chwilą wypogodzenia się horyzontu politycznego, zostaną znów rozpatrzone propozycje konkretne, zawarte w tej i innych koncesjach”.

Gospodarstwo ludowe.

Uważając, iż zagadnienie nowej polityki ekonomicznej przestało być zasadniczym i wymagać objaśnień, Kamieniew wskazuje, iż rzeczą dziś w dziedzinie gospodarki najważniejszą jest stwierdzenie, czego dokonano w ciągu roku na drodze nowej polityki ekonomicznej, jaki jest układ sił, jakie otrzymano rezultaty i co można przewidywać w roku przyszłym.

„Teoretycznie do pomyslenia są dwie drogi wyjścia z sytuacji, w której znajduje się dziś Rosja sowiecka: albo droga kapitalizmu, albo według naszego programu. Burżuazja wszechświatowa zachwała nam pierwszą drogę. Partje, które dziś jeszcze nazywają się „socjalistycznymi” stoją na tym samym punkcie widzenia”. Tu Kamieniew cytuje artykuł mieńszewika Martowa, wydrukowany w „Socjalistycznym Wiestniku”, wychodzącym w Berlinie, i gdzie między innymi znajduje się zdanie, że odbudowa Rosji może być dokonana tylko na zasadach kapitalistycznych, jako na najbardziej racjonalnych w dzisiejszych

warunkach historycznych; dalej cytuje artykuł z eserowskiej „Krestjanskoj Rossiji”, wychodzącej w Pradze, gdzie również jest mowa o konieczności energicznej odbudowy burżuazyjnych stosunków ekonomicznych w przemyśle, handlu, kredycie etc.

„Nasza droga jest inna” — mówi dalej Kamieniew. „Polega ona na tem, że w ręce kapitału prywatnego oddajemy tylko te gałęzie przemysłu i gospodarstwa, których nie koncentrujemy sami w rękach państwa. Przechodząc do nowej polityki ekonomicznej, zachowaliśmy w swoich rękach całą ziemię i wszystkie lasy. 95% ziemi ornej obrabiane jest dziś przez włościan. Zachowaliśmy w swych rękach 63,000 wiorst dróg żelaznych, na których pracuje milion robotników. Zachowaliśmy cały handel zewnętrznym i zasadnicze gałęzie przemysłu. Mamy w swych rękach 430 trustów, łączących 4100 przedsiębiorstw, z ilością robotników około 1,300,000. Jeśli zaś policzyć robotników, wogóle pracujących dla państwa w przemyśle, na kolejach i t. d. — to liczebność tej armii dosięgnie trzech milionów. Oto nasze baterje, skierowane przeciw kapitałowi prywatnemu.

Czem rozperządza kapitał prywatny? Ma on w swych rękach to, co otrzymał na zasadzie denacjonalizacji i dzierżawy. Według ostatnich danych, jest to 4000 przedsiębiorstw z 70,000 robotników. Udział kapitału prywatnego w handlowym obrocie całego kraju wyniósł około 30%.

Tak, towarzysze, wyglądają obie walczące armje”.

Handel zagraniczny.

Kamieniew podaje tu najogólniejsze dane statystyczne. Eksport w r. 1922, w porównaniu z r. 1921, wzrósł sześciokrotnie. Rozpoczęto wywozić drzewo i ropę naftową: drzewa wywieziono za 16 milj. rb. złotych, ropy — za 14 milj., produktów rolnych (za pośrednictwem kooperatyw) — za 16 milj. rb. złotych. W r. 1921 wywóz pokrył tylko 5% wwozu, w r. 1922 — 23%. Reszta była pokryta z funduszu złotego.

Transport.

„Sprawa transportu przedstawiała się bynajmniej nieświetnie. Badając pracę naszych dróg żelaznych widzimy, iż w r. 1913 w przeciągu jednej doby załadowywano 30,000 wagonów, w r. 1918 — 7,500, w r. 1921 — 9,500, a w r. 1922 — 11,500. Transport wystarcza na zapotrzebowania. Zaopatrzenie dróg żelaznych w opał dosięga 100%, chociaż zdarzają się braki.

Stosunek rodzajów opału, używanego w transporcie, charakteryzuje jego stan techniczny. Zapotrzebowanie dróg żelaznych na drzewo opałowe w r. 1913 wynosiło zaledwie 19% ogółu zużywanego opału (drzewo, ropa, węgiel); w r. 1919 zmuszeni byliśmy opalać drzewem 88% dróg żelaznych. Poczynając od r. 1919 cyfry zmieniają się: w r. 1920 drzewo wynosi 64%, w r. 1921 — 50%, a w r. 1922 już nie więcej nad 40% ogółu opału kolejowego wypada na drzewo.

Tak więc, mimo wielkie braki transportu i jego bardzo ciężką sytuację, musimy skonstatować obecność tendencji do podniesienia się jego wydajności i sprawności technicznej”.

Przemysł i górnictwo

Z uwagi na specjalny referat w sprawach przemysłowych, o przemysle Kamieniew mówi b. krótko. Wskazuje tylko na to, że obecna produkcja przemysłu wynosi 25% produkcji przedwojennej. W r. 1912 na głowę ludności produkcja przemysłowa wynosiła 32 rb. złote, w r. 1922 — 6½ rb.

Produkcja węgla wyniosła w r. 1920 i 1921 — 472 milj. pudów (7,750,000 tonn), w r. 1922 — 588 milj. pudów (9,650,000 tonn), t. j. o 25% więcej. Produkcja ropy naftowej w r. 1921 — 233, w r. 1922 280 milj. pudów (4,600,000 tonn), t. j. o 20% więcej. Produkcja torfu: przed wojną — 90 milj. pudów, w r. 1922 — 125 milj. pudów (2 milj. tonn). Produkcja surowca żelaznego w r. 1921 — 7, w r. 1922 — 10 milj. pudów, produkcja żelaza i stali w r. 1921 — 10 milj. pudów, w r. 1922 — 20 milj. pudów. Produkcja walcowni: 9 milj. pudów w r. 1921 i 15 milj. pudów w r. 1922. „Wszystko to są słabiutki cyfry” — powiada Kamieniew — „ale wskazują one na to, że nawet w ciężkim przemyśle i w górnictwie posunęliśmy się o kilka kroków naprzód”.

„Przemysł lekki, pracujący bezpośrednio dla rynku, dla konsumentów, rozwinął się daleko bardziej. Przedzys bawelnianej w r. 1921 wyprodukowaliśmy milion pudów, w r. 1922 — 2,800,000 pudów.

Zmiany te wskazują na korzyści, związane z przejściem od komunizmu wojennego, do t. zw. „gławkizmu” (system centralizacji przemysłowej według poszczególnych gałęzi) do systemu, opartego na wyrachowaniu gospodarczym i samoopłacalności przedsiębiorstw”.

Handel wewnętrzny

„Pojemność rynku wewnętrznego wynosiła w r. 1914 w przybliżeniu 4,200 milj. rb. złotych, w r. 1921 spadła do 600 milj., w r. 1922 doszła z powrotem do miljarda. Jednym z najgłówniejszych zadań władzy sowieckiej jest obecnie rozszerzenie tego rynku. Przed wojną włościanie dostarczali rynkowi produktów spożywczych za 2 miljardy rubli, dziś (bez prodnaloga) — tylko za 375 milj. rb. złotych, t. j. siódmą część. Przemysł przed wojną dostarczał rocznie towarów za 2,500 milj. rb. złotych, dziś — za 510 milj., t. j. piątą część. Kredyt, w porównaniu z przed wojną, upadł do 1%.

Mimo to, że rynek ten jest tak nadzwyczajnie zwięziony, przegraliśmy i na tym rynku, handlowaliśmy bardzo kiepsko i przehandlowaliśmy. Przegraliśmy przede wszystkim dlatego, żeśmy nie mieli środków obrotowych, musieliśmy sprzedawać taniej i niżej kosztu, aby móc wypłacić robotników. Nietylko nie zgromadziliśmy kapitału dla odbudowy przemysłu, ale roztrwoniliśmy część naszych kapitałów podstawowych. 1 stycznia 1921 mieliśmy 3,7 milj. pudów bawełny w zapasie, a 1 sierpnia 1922 — tylko 1,8 milj., weliśmy mieliśmy w tym samym czasie milion i 700 tys. pudów. Straciliśmy w ten sposób na czysto dziesiątki milionów rubli złotych. Kto na tem zarobił? Oczywiście „nepmani”, a to tylko dlatego, że nie umieliśmy jak się należy postawić buchalterji.

W handlu organów państwowych między sobą osoby prywatne pośredniczyły w 23%, kooperacja w 12%. Jest to bardzo smutne. Trzeba, aby kooperacja usunęła pośredników prywatnych. Trzeba, aby wszystkie przedsiębiorstwa państwowe największą uwagę zwracały na punktualność, ścisłość, na sprawozdania i na buchalterję. Inaczej nie pokonamy żywiołu drobnoburżuazyjnego”.

Prawo

„W roku ubiegłym rząd sowiecki wprowadził w życie kodeks cywilny, karny, kodeks procedury sądowej, stworzył prokuraturę i adwokaturę. Zadaniem tych reform jest stworzenie takich norm prawnych, które umożliwiłyby rozwiązanie naszych zasadniczych zagadnień gospodarczych”.

Dobry pieniądz

„Dlatego, by uprzędkować rynek, by umożliwić jakąkolwiek kalkulację winniśmy przede wszystkim dać rynkowi prawidłowy i dobry pieniądz, którego obecnie nie mamy. Nasz rubel odzwierciedla całą dezorganizację i nieproporcjonalność działów naszego gospodarstwa ludowego, i jednocześnie sam współdziała jego dezorganizacji.

Nie jest już teraz dla nikogo tajemnicą, że emisja — to podatek, najwstrętniejszy ze wszystkich podatków. Jest to podatek najbardziej wygodny dla spekulantów, giełdjarzy, pasorzytów, rekinów, dla tych, którzy grają na spadek rubla.

Tempo emisji i stabilizacji rubla jest to termometr, przy pomocy którego mierzymy temperaturę całego gospodarstwa ludowego. W styczniu r. b. z całości rozchodów państwowych 90% było pokryte drogą emisji; 2% dały podatki, a 8% dochody z przedsiębiorstw państwowych. We wrześniu drogą emisji pokryliśmy już tylko 53% wydatków państwowych; dochody z przedsiębiorstw wniosły 30%, a podatki 17%. Jest to wielka zdobycz”.

Podatki

„Na drodze przejścia od emisji do podatków zrobiliśy jednak zamało. Podatki z dziewięciu miesięcy roku ubiegłego, w porównaniu z podatkami tegoż okresu z roku 1913 — są bardzo małą ich częścią. Ratuszek naszego rubla polega na tem, by zwiększyć kwotę podatków pieniężnych, by, w miarę możności, podatki, otrzymanywane w naturze, przw odpowiednich warunkach przenieść do formy pieniężnej, a opierając się na tem zmniejszyć, później — może nawet przerwać, emisję, przeznaczoną na pokrycie długu państwowego”.

Budżet

„Budżet nasz w r. 1921 miał 84% deficytu; w pierwszych dziewięciu miesiącach r. 1922 deficyt wyniósł 60%, a ostatni kwartał wykazał deficytu tylko 50%”.

„Tak więc, towarzysze, widzicie, że nie mamy najmniejszych podstaw po temu, aby sądzić, że w dziedzinie wewnętrznej gospodarki osiągnęliśmy jakiegokolwiek znaczne rezultaty. Musimy spojrzeć prawdzie w oczy i powiedzieć, że dopiero zaczynamy stawać na nogi”.

NEP.

„Nie chcę negować niebezpieczeństwa NEP'u, który walcz z przemysłem państwowym. Ale polityczne niebezpieczeństwo NEP'u, t. j. jego zdolność do przejścia z dziedziny ekonomiki do dziedziny polityki i do wyciągnięcia rąk po władzę, jest oczywiście żadne. Nawet kontrrewolucjonści dawno przestali o tem myśleć.

Wszystkie wyrachowania naszych wrogów polegają obecnie na włościaństwie. Ruś włościańska sądzić będzie nas i kapitał prywatny według tego, kto lepiej zrobi i kto taniej sprzeda jej towar.

Włościaństwo nie może żyć bez miasta. Kogóż poprze ono w mieście? Jesteśmy zupełnie pewni, że historia rewolucji włościańskiej w Rosji wskazuje na to, że włościaństwo będzie popierać miasto proletariackie, jeżeli tylko to miasto zrozumie zasadnicze zadanie chwili i skoncentruje całą swoją energję na tem, by dać włościaństwu taki przemysł i taką ekonomikę, która jest mu niezbędna. Jestem pewien, że klasa robotników miejskich jednogłośnie odpowie na to: „Tak. My to możemy zrobić”.

Łączność z włościaństwem

„Podatek zbożowy został w tym roku wpłacony przez włościan całkowicie i bez żadnego oporu. Wskazuje to na całkowitą solidarność między włościaństwem i państwem robotniczo-włościańskim. Solidarność ta wzrasta. Ideałem wrogów naszych jest: robotnik prywatny pracuje w przedsiębiorstwie prywatnym, włościanin podtrzymuje burżuazję. Naszym ideałem jest związek robotników i włościan w obronie przemysłu państwowego, który stopniowo pochłania cały kapitał prywatny, który w każdym razie dominuje go i reguluje mu drogi.

NEP połączył robotników i włościan. Każda próba ze strony kapitału prywatnego rozbicia tego jednolitego frontu na gruncie ekonomicznym spotka z naszej strony jaknajbardziej energiczne przeciwdziałanie”.

Zakończenie

Na zakończenie swego trzygodzinnego przemówienia Kamieniew mówi:

„Podsumowując roczną pracę, możemy powiedzieć: nie bacząc na wszystko, już dziś Rosja jest bogatsza, zdrowsza, bardziej krwista, niż rok lub dwa lata temu. Czekaj nas zadanie dowiedzenia, że komunisty mogą nietylko zniszczyć ustrój burżuazyjny, ale że mogą także zbudować ustrój pracy, że, mając zapewniony spokój zewnątrz i wewnątrz, mogą skoncentrować całą swą energję na budownictwie ekonomicznym. Jeśli dalej pójdziemy tą drogą, dowiedziemy, że ustrój socjalistyczny nie jest bajką, fantazją, marzeniem, że nie jest buntem, ale że jest ustrój, który realnie można urzeczywistnić”.

Zjazd przemówienie Kamieniewa przyjął entuzjastycznie. Na wniosek jednego z delegatów, nad sprawozdaniem Rady Komisarzy Ludowych nie otwierano żadnej dyskusji i — oczywiście jednogłośnie — uchwalono absolutorjum rządowi sowieckiemu.

Sprawy przemysłowe. Referat Bogdanowa.

Zasadniczy referat w sprawie sytuacji przemysłu w Rosji wygłosił w dn. 24. XI. Bogdanow, prezes Najwyższej Rady Gospodarstwa Ludowego, t. j. organu, zarządzającego przemysłem państwowym. Referat ten przytaczamy w skróceniu.

Bogdanow zaczyna swój referat od przedstawienia nowej polityki ekonomicznej, jako środka współdziałającego wzrostowi sił gospodarczych kraju:

„Nie jest to epizod w naszej walce rewolucyjnej, nie jest to metoda, którą przyjęliśmy dzisiaj, a jutro możemy przez postanowienie tego lub innego zjazdu odwołać, — jest to proces ciągły, który będzie się ciągnął przez długi okres, celem umocnienia naszego gospodarstwa i przemysłu, ku udoskonaleniu ich organizacji. Jedynie po doprowadzeniu ich do wysokiego stopnia rozwoju można przejść bez wstrząśnięć do socjalizmu”.

Przemysł.

„Bezpośrednio po ogłoszeniu nowej polityki ekonomicznej przemysł przestał być zaopatrywany przez państwo i przedsiębiorstwa musiały szukać środków na pokrycie płac, na przygotowanie surowca, na opał i t. d. — na rynku, — którego wówczas jeszcze nie było. Trzeba było sprzedawać towar tym, kto dawał gotówkę na wypłatę robotnikom. Państwo brało w dalszym ciągu produkcję przemysłu, nie płacąc za nią. Okres ten ciągnął się około 8-tu miesięcy, przeżył się zupełnie dopiero wiosną r. b.

W dziedzinie przemysłu lekkiego obserwujemy szczególnie duże podniesienie produkcji. W ciągu ostatniego roku elementy wytwórcze przemysłu tekstylnego polepszyły się znacznie. Powiększyliśmy pracę przedsiębiorstw dwu- i trzykrotnie, doprowadzając ją do 1/2 przedwojennej. Płaca robotnicza podniosła się do 70% zarobku przedwojennego.

Podniesienie, jakie daje się zauważyć w przemyśle lekkim, wyprzedza podniesienie się naszego gospodarstwa surowcowego. Będziemy musieli zakupić w tym roku 2 miliony pudów bawełny i 900.000 pudów wełny.

Przemysł ciężki, jakkolwiek również powiększył w ciągu roku ostatniego swą wytwórczość, nie dorównywa jednak przemysłowi lekkiemu.

Przemysł metalurgiczny na Uralu, zaopatrzony obficie w opał drzewny, ma możliwość znacznego powiększenia wytwórczości. Wzrosła ona w przeciągu ostatniego roku z 4 do 8 mil. pudów. Zakłady budowy lokomotyw mają gwarantowane zamówienia na 508 nowych parowozów i na remont 1.800.

Wyjątkowo ciężkie położenie jest na Południu. Jakkolwiek udało nam się ruszyć z miejsca przemysł południowy, musiał on znowu upaść w czasie letniego kryzysu opałowego.

Praca w niektórych zakładach wyrobów metalowych stoi, ponieważ komisariat ludowy dróg komunikacji nie ma środków na niezbędne zamówienia. Brak środków nabywczych u właścicieli tamuje wytwór-

czość przemysłu budowy maszyn rolniczych.

Rozwój przemysłu zależy nadal od tego, w jakim stopniu państwo będzie mogło pokryć niezbędną mu produkcję. W dziedzinie finansowania przemysłu metalowego, zaledwie w ostatnim kwartale obserwujemy pewne polepszenie”.

Opał.

„Węgiel i ropa naftowa powiększyli ostatnio swą produkcję. Produkcja ropy doszła do połowy produkcji przedwojennej, węgla zaś do 1/2. W lipcu r. 1921 produkcja netto węgla osiągnęła zero, w roku zaś ostatnim produkcja węgla dała 10 milj. pudów netto.

Trudne położenie Zagłębia Donieckiego w ubiegłym okresie wyrażało się w tem, że ilość środków, które rząd mógł tam rzucić, była w początku tego roku niewystarczająca. W chwili, gdy wykwalifikowani górnicy zaczęli opuszczać Zagłębie, zabrakło środków dla polepszenia ich stanu materialnego. Było to przyczyną spadku produkcji. Ostatni kwartał roku ubiegłego (październik—grudzień) notuje dobry stan finansowy gospodarstwa węglowego.

Koniecznym jest zapewnić powiększenie wydobywania ropy naftowej dla przyszłej nawigacji, by zaspokoić potrzeby kraju. Państwo wyasygnowało pewne sumy na wzmoczenie wierceń i zakup niezbędne- go ekwipunku.

Trzy lata temu dawaliśmy spożywcóm państwowym 80% opału—drzewem. Obecnie będziemy mieli jako zapas żelazny — 2 mil. kub. sążni drzewa, a planowe zaopatrywanie w opał będzie dokonywane w opale mineralnym”.

Elektryfikacja.

„W roku ubiegłym, zarówno jak w poprzednim, mimo braku zapasów, państwo wydawało na elektryfikację sumy b. znaczne. Zakończyliśmy pierwsze prace nad wybudowaniem dwu ogromnych stacji pod Moskwą i Piotrogradem („Kaszira” i „Krasnyj Oktjabr”). Trwają prace nad wybudowaniem jednej z największych stacji hydro-elektrycznych w Europie, Wołchowostroj. Nadto przystąpiono do robót nad wybudowaniem elektro-stacji w wielu innych miejscach. Przystąpiliśmy też do robót nad wykorzystaniem prochów Dniepru. Prace te będą w tempie nie malejącem, i w przeciągu najbliższego czterolecia zdążymy wybudować 9 największych stacji.”

Stan rynku.

„Dopiero począwszy od września można mówić o rynku, jak o poważnym współczynniku, pracującym normalnie w naszym państwie. Na rynku tym przemysł państwowy zachował w sprzedaży hurtowej swoje pozycje, mając 50—70% obrotu w swoich rękach. Ponieważ przemysł państwowy nie ma dostępu bezpośredniego do spoczywcy - właściciela, należałoby mieć do czynienia z kooperacją, a posługujemy się handlowcem prywatnym. Dlatego, by zaraz zapoczątkować ożywienie naszego przemysłu — nie możemy czekać na utworzenie się mocnych organów kooperacyjnych i dlatego wypada mieć do czynienia na prowincji z klientelą prywatną.”

Stan finansowy przemysłu.

„Budżet nasz ulega polepszeniu stopniowo i powiększa się środkami otrzymanymi wewnątrz kraju drogą podatków. W październiku—grudniu uległ on znacznemu polepszeniu. Przemysł naftowy, węglowy są zupełnie opłacane, nadto wyasygnowano środki ku ich odbudowie. Część przemysłu metalowego również jest opłacana, jak np. zamówienia na parowozy.

Przedłożyliśmy komisariatowi ludowemu finansów roczny budżet wszystkich dziedzin przemysłu, z dokładnym uwzględnieniem niezbędnej ilości opału, materiałów i t. d. z dokładnym obliczeniem dochodów i rozchodów eksploatacyjnych. Budżet ten mówi, iż większość dziedzin przemysłu może dać dochód. Lecz, jeżeli uwzględnić wszystkie wydatki, jakie należy ponieść na kapitalne prace nad odbudową, na nagromadzenie zapasów surowca i opału — choć na pół roku naprzód, — to otrzymamy znaczną przewyżkę rozchodów nad dochodami. Suma, która należy dać przemysłowi w roku przyszłym, wynosi 700 milionów rb. w złocie. Suma podatków nałożonych na przemysł, wliczając ubezpieczenia socjalne, wynosi około 35% obrotu a jest to b. dużo.”

Handel zagraniczny.

„Rola organów państwowych w handlu zagranicznym znacznie się wzmożła; około 50% naszego obrotu z zagranicą przypada na przemysł państwowy. Zasadnicze dziedziny naszego handlu eksportowego, jak np. wywóz drzewa, wywalczyły sobie na rynku w tym roku sytuację trwałą. Nasz zagraniczny rynek leśny został przywrócony, i na rok przyszły możemy powiedzieć na pewno, że plan operacji eksportowych w dziedzinie drzewnej będzie wypełniony.

Ropy naftowej wywieźliśmy w tym roku na sumę do 14 mil. rb. zł.

Przemysł gumowy zaczyna posyłać zagranicę swoje wyroby, a gatunek ich w zupełności odpowiada potrzebom rynku zagranicznego”.

Zagadnienia organizacyjne.

„Od czerwca do grudnia r. przeszłego, t. j. do 9-go Zjazdu Sowietów, formy organizacji naszego przemysłu w nowych warunkach kapitalizmu państwowego nie były wystarczająco wyraźne. Od najsurowszej centralizacji musieliśmy przejść do autonomicznie gospodarujących przedsiębiorstw, odpowiadających za powierzone im środki, za ekonomję pracy, i, oczywiście rewolucji tej w dziedzinie organizacji przemysłu nie można było przeprowadzić zupełnie planowo. Zasadnicza jednostka naszego przemysłu, trust, okazała się zupełnie żywotną, odpowiadającą naszym warunkom; ta jednostka zasadnicza nie była przytem tworzona przez nas według szablonu, a w każdym oddzielnym wypadku z uwzględnieniem warunków zarówno ekonomicznych, jak wytwórczo-technicznych.

Nie mniej żywotną okazała się i druga forma organizacji naszego przemysłu, organizacja oddzielnych trustów w syndykaty. Ponad 50% naszych trustów jest połączone w syndykaty.”

Organy miejscowe Najw. Rady Gospodarstwa Ludowego.

„Gubernjalna Rada Gospodarstwa Ludowego jest obecnie organem, kierującym przemysłem gubernji na zasadach inicjatywy własnej, samodzielnego zużytkowania środków miejscowych. Z drugiej strony nasz wielki przemysł potrzebuje podtrzymania centrum, aby jego zasadnicze gałęzi można było zjednoczyć całkowicie w rękach państwa. Dlatego też przeszliśmy w tym roku od ogólnego zjazdu rad gospodarstwa ludowego, jako organu kierującego naszym przemysłem w całości, do systemu zjazdów oddzielnych gałęzi przemysłu i zjazdów rad gospodarstwa ludowego według okręgów. Ogromne znaczenie tej zmiany tkwi w tem, że nasz centralny organ kierowniczy ma dzięki temu możliwość dowiedzieć się dokładnie o tem, co dzieje się w danej gałęzi przemysłu, korzystać z doświadczenia delegatów — i przez to prawidłowo nakreślać linię kierowniczą przemysłu.”

Rachunkowość.

„W okresie, poprzedzającym nową politykę ekonomiczną, zlikwidowaliśmy zupełnie rachunkowość w tej postaci, w jakiej winna ona być prawidłowo, handlowo prowadzoną i trzeba ją zaczynać na nowo. Odnośne instrukcje zostały opracowane i zatwierdzone jeszcze w kwietniu r. ubiegłego. Nie wcześniej, jak w kwietniu, otrzymamy prawidłowo zestawione bilansy z większości gałęzi naszego przemysłu.”

Rzut ogólny.

„Przemysł w ciągu roku minionego ruszył z martwego punktu kryzysu, w którym znajdował się w ciągu lat ubiegłych. Istnieją dane ku dalszemu polepszeniu się wydajności przemysłu, ruch bowiem, jaki się zaczął, nie jest wymuszony, a spowodowany przez żywą siłę proletariatu. Mimo polepszenia, przemysł znajduje się jednak nadal w położeniu trudnym. Bedzie on dawał zysk wówczas, gdy umocni się zupełnie: teraz potrzebuje przede wszystkim pomocy.”

W roku przyszłym możemy patrzeć przed siebie z większym spokojem, niż w roku zeszłym; możemy stawiać twarde warunki kapitałowi zagranicznemu, który zaczyna ku nam przesiakać. Dlatego, by ów kapitał zagraniczny zjawiał się na najlepszych dla nas warunkach, — powinniśmy całą naszą uwagę zwrócić ku przemysłowi, bowiem każdy krok ku podniesieniu tego przemysłu jest najlepszym w naszych rękach atutem dla wzmocnienia naszej opozycji w stosunku do kapitału zagranicznego.

Przy nowej polityce ekonomicznej zadaniem naszym jest przeciwstawianie kapitałowi zagranicznemu i wewnętrznemu — mocnego scentralizowanego przemysłu państwowego. Rok miniony dowiódł nam, że zadanie to może być przez nas wykonane w zupełnej pewności, iż rok najbliższy ostatecznie umocni nasze pozycje.”

Dyskusja.

W dyskusji nad referatem Bogdanowa z pomiędzy kilkunastu mówców zasługują na uwagę Zorin, Pankow, Łarin. Wszyscy oni wskazują na konieczność wewnętrznej

odbudowy przemysłu, odbudowy własnymi siłami i wypowiadają się na niekorzyść udziału zagranicy w odbudowie przemysłu rosyjskiego.

Zorin między innymi mówi:

„Wytwórczość Zagłębia Donieckiego podniosła się nie dzięki temu, że centrum udzieliło mu swej uwagi, a dlatego, że górnicy doskonale znają wszelkie rozkosze kapitalizmu; głodni, nadzy — podnoszą wydajność tylko po to, by powiększyć wytwórczość Zagłębia, aby nie trzeba było jakowejś koncesji kapitału zagranicznego”.

Pankow, rozważając wspomniany przez Bogdanowa brak środków w komisarjacie ludowym komunikacji na zamówienie parowozów w fabrykach na południu, mówi:

„Mielśmy w ostatnim czasie ogromne zamówienia poczynione w Szwecji, Czechosłowacji i t. d. na parowozy. Część tych zamówień musimy teraz wycofać. Mówią, iż w tym wypadku kierowano się względami politycznymi; lecz z takimi krajami, jak Czechy lub Szwecja, które nie uznają naszych umów, nie chcą ich przeprowadzać przez parlament — wypada nie liczyć się. Nasza polityka ekonomiczna wewnątrz kraju doprowadza do wyniszczenia przemysłu. Tracimy i przemysł lekkki; jeżeli zmniejsza się zapotrzebowanie wewnętrzne — zmniejszamy również i wytwórczość budowy maszyn, o ile nasz własny przemysł nie pracuje i wszystkie części zapasowe i narzędzia rolnicze bierzemy z zagranicy.

Nieprawdą jest, że maszyny zagraniczne zawsze lepsze są od rosyjskich: ludinowskie lokomobile nie są gorsze od szwedzkich. Słusznie powiedział tow. Lenin, że w aparacie naszym są części, pracujące przeciw nam. W całym aparacie są śrubki, które skierowują czasem cały mechanizm tam, gdzie my nie chcemy. Należy zwrócić na to uwagę: na te politykę oddawania zamówień zagranicę powinniśmy popatrzeć poważnie. Jeżeli damy w swoim czasie środki obrotowe dlatego, by w Briańsku, Mytiszczech i Ludincwsku nie zamkaly się fabryki, to osiągniemy tego”.

Łarin (Lurie), rozważając działalność Najwyższej Rady Gospodarstwa Ludowego, między innymi powiada:

„Rada powinna w swej działalności praktycznej środki ciężkości swych nadziei przemieścić ze ściągnięcia kapitału zagranicznego — na opracowanie zagadnień przemysłu rosyjskiego w warunkach rosyjskich, zarządzania tym przemysłem i jego jak najprędzszego podniesienia”.

„Tow. Bogdanow mówił tu w ciętych słowach o znaczeniu elektryfikacji. Popieram i ja te ciepłe słowa. Lecz jednocześnie Najwyższa Rada Gospodarstwa Ludowego zaproponowała, i jest to wydrukowane w sprawozdaniu naszej haskiej delegacji, jako przedmiot koncesyj — szereg przedsięwzięć w przemyśle elektrotechnicznym. Partja, do której mam zaszczyt należeć, uznała na swych zjazdach konieczność przyciągnięcia kapitału koncesyjnego bez utraty punktów podstawowych; w danym wypadku owa utrata punktu podstawowego tkwi w oddaniu przemysłu elektrotechnicznego. W łonie Najw. Rady Gosp. Ludowego opracowywały się i opracowują celem przedstawienia jako przedmio-

ty koncesji przedsięwzięcia o daleko większym rozmiarze, niż sobie to wyobraża i opinja publiczna naszej partji i opinja publiczna ekonomistów, pracujących w przemyśle. Najw. Rada Gosp. Ludowego winna zrozumieć, że wszystkie te rozmowy o koncesjach są zabytkiem przeszłości, dokumentem historycznym i że w momencie obecnym środki ciężkości należy przenieść na pracę wewnątrz Rosji, na to, by posiadany przemysł podnieść o własnych siłach”.

Sprawy oświatowe.

Referat Łunaczarskiego.

„Pierwszy raz — rozpoczyna Łunaczarski swe przemówienie — Komisariat Ludowy Oświaty składa sprawozdanie ze swej działalności przed Zjazdem Sowieców”. Po ogólnym wstępie, stwierdzającym, że w dziedzinie oświaty „wszystko przedstawia się na tyle pomyślnie, iż jeśli drzewu temu dostarczy się wilgoci, to może ono rozkwitnąć i wydać owoce, a dopóki usycha, nie można przewidzieć, jaki zeń będzie plon” — Łunaczarski przechodzi do konkretnych postulatów, zamieszczonych we wniesionej przezeń rezolucji.

Rezolucja ta zawiera prośbę Komisariatu Ludowego Oświaty i Prezydium Wci-ka, by „zjazd przyjął następujący program oświaty ludowej: jednolitą szkołę pracy (jedyną trudną szkołę), sieć zakładów i domów dla dzieci w wieku przedszkolnym, obowiązkowe bezpłatne nauczanie, a dla biedniejszych śniadania, obuwie, odzież i podręczniki szkolne; pozatem polityczna praca oświatowa, wszelkiego rodzaju praca agitacyjna, kursy dla dorosłych, likwidacja analfabetyzmu i wreszcie system partyjnych szkół sowieckich i praca „Głównoprobra” (Zarządu Wykształcenia Zawodowego), obejmująca niższe, średnie i wyższe wykształcenie techniczne. Jest to normalny i słuszny system, jedynie odpowiadający rzeczywistym potrzebom kraju w okresie przejściowym, idącego w kierunku ustroju komunistycznego”.

„Jest to plan zasadniczy — mówi dalej Łunaczarski — według którego orjentujemy się, lecz ze względu na to, że cała nasza polityka ugięła się pod skombinowanym systemem „nowej polityki ekonomicznej”, — musimy odstąpić od niektórych części naszego programu”.

Dane statystyczne szkolnictwa.

„Według danych Centralnego Związku Uczących się do 1921 roku posiadaliśmy 82.397 szkół pierwszego stopnia i 6.860.000 uczących się. W r. 1911 było szkół 63.000 i 4 miliony uczących się. Jeśli porównamy tempo wzrostu szkół, to otrzymamy cyfry następujące: od roku 1894 do 1911 sieć szkolna zwiększała się rocznie o 1600 szkół, w okresie rewolucji o 1916 szkół i 282.000 uczących się. Wzrost ten, szybszy niżeli kiedykolwiek dotychczas w historii Rosji — spowodowany był przede wszystkim entuzjazmem ludności. W chwili otwierania szkół nikt nie pytał, z jakich funduszy będą one utrzymywane, jak będą egzystowały. Głównym źródłem był oczywiście budżet centralny.

Gdy jednak poczęliśmy przechodzić do gospodarstwa planowego, zwrócono uwagę na budżet komisariatu ludowego oświaty i postanowiono go zmniejszyć, albowiem państwo nie mogło dłużej ponosić tak wysokich ciężarów. Według projektu rządowego, redukcja budżetu winna była być przeprowadzona nie drogą zmniejszenia wykształcenia ludowego, lecz drogą przeniesienia głównych trosk o nie z centrum na instytucje lokalne. Reforma ta przeprowadzona była w ten sposób, że rezultatem jej był kryzys szkolny. Władze lokalne poczęły skracać sieć szkolną i ilość przytułków dla dzieci. Wskutek tego już w kwietniu 1922 r. mieliśmy 68.000 szkół i 5.300.000 uczących się, a w październiku 55.000 i 4.750.000 uczących się; obecnie zaś ilość szkół jest już niższą, niżeli była w roku 1914, ilość zaś uczących się jest jeszcze nieco wyższą. Celem naszym było zabezpieczenie każdemu dziecku rosyjskiemu miejsca w szkole. Gdybyśmy chcieli doprowadzić szkoły choćby tylko do tego, by uczyła się w nich połowa dzieci, to musielibyśmy mieć 75.000 i 6 milionów uczących się, co spowodowałoby się do otwarcia obecnie 20.000 szkół".

Wychowanie przedszkolne.

Przechodząc do sprawy zakładów przedszkolnych, Łunaczarski konstatuje jeszcze większe pogorszenie. Maksymalna ilość dzieci w wieku przedszkolnym, które powinny faktycznie znajdować się w zakładach przedszkolnych, — wynosi 207.000; tymczasem w kwietniu 1922 r. w zakładach tych znajdowało się 86.000 dzieci, przy czym dalsze zmniejszenie w porównaniu z kwietniem r. b. jest już większe niż 50%. „To co stworzyliśmy — mówi Łunaczarski — co podkreślali z wielką radością obcy pedagodzy, z czego byliśmy w tej dziedzinie dumni — poszło na marne".

W przytułkach znajdowało się przeszło 600.000 dzieci i cyfra ta bynajmniej nie obejmowała wszystkich dzieci, potrzebujących dachu i chleba. Lecz i tej ilości nie można było utrzymać. Z budżetu centralnego utrzymywane było 320.000 dzieci, pozostałe zaś 280.000 — ze środków, czerpanych ze źródeł lokalnych. Środki, nadchodzące z centrali, były jednak bardzo niewystarczające: deputaty częstokroć nie były wcale wydawane, śmiertelność wśród dzieci rosła. Obecnie część dzieci powraca do swych rodzin, co zaś do pozostałych, które są „sierotami państwowymi", postanowiono na zebraniu członków zjazdu, iż skarb państwa musi je wziąć na całkowite utrzymanie.

Położenie nauczycieli.

„W sprawie tej cyfry są najlepszym dowodem niesprawiedliwości, jaka jest stosowana do pracowników szkolnych w porównaniu z całym szeregiem innych robotników, a zkolwiek średni poziom kwalifikacji członków związku pracowników oświatowych jest znacznie wyższy od wszystkich pozostałych.

Procent t. zw. minimum sumy zarobkowej, przyjętej jako Minimumexistenz wynosi dla robotników przemysłu drzewnego — 81%; dla budowlanych — 76%; dla robotników przemysłu papierniczego — 68%; dla cukrowników — 66%; dla chemików —

47%; dla robotników przemysłu metalurgicznego — 46%; dla medyków — 33%; dla pracowników oświatowych — 12%. Tę krzyżującą niesprawiedliwość należy bezwzględnie wyrównać. Uważamy, że niezależnie od wzrostu budżetów lokalnych i źródeł lokalnych, nie możemy w żadnym razie zgodzić się z tem, by nie można było w przyszłości w budżecie centralnym podnieść sumy, jaka przypada dla komisariatu ludowego oświaty".

Budżet komisariatu ludowego oświaty.

„Przytoczę niektóre fakty" — dowodzi dalej Łunaczarski — „które wyjaśnia sprawę sum, przeznaczonych w ogólnopaństwowym budżecie dla komisariatu ludowego oświaty. Przytoczę tylko procentowe dane, dotyczące budżetu oświaty ludowej w Rosji. W 1912 roku — 5,7%, w 1913 r. — 6,1%, 1914 r. 6,6%, 1915 — 6,5%, 1916 — 7,5%, w 1917 r. przy Kiereńskim — 5,2%, w 1918 — 6,3%, 1919 — 8, w 1920 — 10,4%. W roku 1920 osiągnęliśmy najwyższą procentowo sumę, jaka kiedykolwiek była w Rosji. W roku 1921 — 8% i w 1922 r. — 4,2% (dzięki przeniesieniu szkół na koszt środków lokalnych). Przed wojną oświata ludowa pochłaniała 238 milionów ze środków centralnych i 76 milionów z miejscowych. W roku bieżącym na oświatę ludową poszło 36 milionów. Stąd jasno wynika, że nie możemy mówić o tem, czy dzieło oświaty buduje się prawidłowo, czy nie, odpowiedni czy nieodpowiedni jest element nauczycielski, jednym słowem o całej wewnętrznej strukturze szkoły, która otrzymuje $\frac{1}{10}$ tego lichego utrzymania, jakie otrzymywała przed wojną, bowiem Rosja nigdy nie była krajem przodującym w dziedzinie oświaty. Wszyscy rozumieją, na czym polega sprawa. Cały budżet zmniejszony jest do minimum; istnieje cały szereg komisariatów i cały szereg zadań państwowych, dla których zmniejszenie budżetu jest niedopuszczalne, jednakże rzuca się w oczy pewna nieproporcjonalność, jednakże szkolnictwo było zapomniane, jednakże należałoby pamiętać i podkreślać, że komisariat ludowy oświaty prowadzi prace twórczą i należałoby go podtrzymać.

Oczywiście, byłoby utopią rozliczać ra to, że zwiększenie budżetu usunie trudną sytuację, w jakiej się obecnie znajdujemy. Główny punkt ciężkości winien być przeniesiony na źródła lokalne. Jak już wspomniałem, zmniejszenie i katastrofalny upadek sieci szkolnej wywołany został tem, że władze lokalne nie miały dostatecznych środków. Obecnie budżety miejscowe zaczynają się nieco powiększać. Aczkolwiek jeszcze w większości wypadków zagraża deficyt i są jeszcze gubernje, które przeznaczają śmieszny wprost procent na oświatę ludową, to jednak w ostatnich czasach budżety poczęły wzrastać. Tak np. gubernja nowgorodzka oddaje 30% ogólnego budżetu, sybirsk — 25%, przy czem dają one znacznie więcej, niżeli otrzymują z centrali. Pragnęlibyśmy, aby ustalone zostały dwa zjawiska: po pierwsze, ażeby gubernje nie przeznaczaly na oświatę sumy niższej 30% swego budżetu i po drugie, ażeby sumy z budżetu lokalnego, określone do pewnej wysokości, były całkowicie realizowane i uzupełniane do 100%".

Opłaty za nauczanie.

„Drobną rolę w sprawie tej może odegrać opłata za nauczanie. Niezbędne jest w pewnych określonych granicach odstąpić od naszego programu nauczania bezpłatnego. Należy jednak pamiętać, że nie przysporzy to szkole środków, lecz, odwrotnie, pomniejszy je. Może to się wydać paradoksem, ale tak jest.

Głównym argumentem, przemawiającym za wprowadzeniem opłaty jest to, że 31 gubernjalnych komitetów wykonawczych wprowadziły już opłaty u siebie i to w sposób bardzo różny, od minimalnej opłaty do bardzo wysokiej, z bardzo różnym procentem — od 20 do 70 — zwolnionych od opłat. Fakty te zniewoliłyby komisariat ludowy oświaty do przyjęcia tego systemu, bowiem jest on koniecznością życiową. W 31 gubernjach komitety wykonawcze, nie pytając się komisariatu ludowego oświaty, wprowadziły opłaty, a w pozostałych, nie pytając komitetów wykonawczych, wprowadzają je same szkoły. Opłaty te można unormować w ten sposób, by zwolnić od nich włościan, robotników i urzędników państwowych, otrzymujących pensje poniżej kategorii 13-ej, oraz cały szereg innych warstw ludności, jak czerwona armja, inwalidów i t. d. uregulować opłaty tak, by od urzędników państwowych pobierane one były w stosunku procentowym do wysokości ich pensji i niezależnie od ilości dzieci, od handlowców zaś całkowicie. Liczymy, że może to pokryć 5, 10 lub 15% wydatków w najlepszym razie. Dlatego nie należy przypuszczać, że wysuwamy opłatę, jako podstawę materialną, uważamy ją jedynie jako pomoc czasową i z chwilą gdy budżet lokalny się wzmoże, postaramy się o jej zniesienie".

Szkoły prywatne.

„W związku z wprowadzeniem opłaty stoi sprawa szkół prywatnych. Oświadczamy tutaj szczerze: zgodziliśmy się już na otwarcie prywatnej szkoły sztuk pięknych, pod naszym oczywiście kierownictwem, specjalnych szkół buchalterji, stenografji i t. p., lecz nie dopuszczamy do otwierania prywatnych szkół nauczania powszechnego. Wszystkie szkoły utrzymywane będą, jak dotychczas, w rękach państwa".

Pomoc szkołom

„Samopomocowanie się dało w większości wypadków rezultaty nikłe. Co się tyczy szefstwa, to są poszczególne wypadki, gdy szkoły znalazły się w znacznie lepszej sytuacji, lecz Wszechrosyjski Zjazd Sowieców nie może systemu tego polecać, gdyż jest to zjawisko dobrowolne.

Istnieje jeden sposób pomocy szkole — to umowy z ludnością włościańską, dotyczące pomocy materialnej, udzielenie której dawałoby tej ludności prawo kontroli środków, asygnowanych na wydatki. Mamy obecnie wielką ilość wiadomości, dotyczących R. S. F. R. R., a tow. Zatoński (komisarz ludowy oświaty Ukrainy) przywoził dane, które świadczą, że sprawa tam przedstawia się znacznie lepiej i że są gubernje, gdzie 70—80% szkół utrzymywanych jest na koszt miejscowej ludności włościańskiej. W gubernji Nowgorodzkiej zawarto 408 umów, w Tulskiej — 513 w

Smoleńskiej — 70% wszystkich szkół, w Witebskiej — 60%, w Wiatskiej — 341 umów, Dońskiej — 150. Są to więc setki szkół, a cyfry ukraińskie opiewają niekiedy na tysiące i wyżej.

Postawiliśmy w rezolucji punkt, by władze lokalne poparły kampanję umów. W punkcie tym stwierdziliśmy, że przedewszystkiem będziemy się starali o przywrócenie szkół wiejskich i o nadanie im tego charakteru, który pozyska zaufanie włościan, a mianowicie metody praktycznego gospodarstwa wiejskiego.

Szkoły wyższe.

„Pod wpływem entuzjazmu rewolucyjnego, otworzyliśmy znaczną ilość szkół wyższych, zostaliśmy jednak zmuszeni prawie wszystkie z nich zamknąć. Wogóle zamknęliśmy 49 wyższych zakładów naukowych, a 24 zmniejszyliśmy drogą zlania ich z innymi. W ten sposób obecnie pozostało w całej Rosji 91 wyższych zakładów naukowych, myślimy jednak o dalszej jeszcze redukcji, bowiem obecna egzystencja ich jest bardzo mizerna. Pomimo jednak tego wyższe zakłady naukowe są najbardziej radosnym zjawiskiem na naszym froncie oświaty ludowej.

Lenin w swjej mowie na zjeździe III Międzynarodówki oświadczył, że główną przyczyną licznych głupstw jest to, że średni, a po części i niższy personel, zarówno władz centralnych, jak i lokalnych, jest obcy. Dlatego też rząd i partja komunistyczna zwróciła się z zapytaniem do mas ludowych, czy mogą one dostarczyć 30 tysięcy ludzi rocznie, których możnaby przygotować na właściwe siły pomocnicze. I kraj odpowiedział wspaniale: olbrzymim wewnętrznym wzrostem wśród związku młodzieży komunistycznej; cała młodzież, która przechodzi przez szkoły partyjne, fakultety robotnicze (rabfaki), w przemożnej większości składa się z ludzi zdolnych, wreszcie przyjmowanie do uniwersytetów na zasadzie pochodzenia socjalnego — wszystko to dało w tym roku rezultaty cudowne.

Na pierwszym kursie wyższych zakładów naukowych mamy około 30% komunistów; na fakultecie nauk społecznych w Moskwie — do 70% komunistów. W samej Moskwie mamy 10.000 studentów-komunistów. A zjawisko to rozpowszechnione jest w większym lub mniejszym stopniu po całej Rosji. Możemy przeto oświadczyć, że nie inteligencja przyszła do nas, lecz robotnicy i włościanie stworzyli swoją własną inteligencję. Lecz sytuacja materialna studentów jest rozpaczliwie ciężka. I na to należy zwrócić baczną uwagę, ażeby utrzymać tę świetną pozycję, jaką zdobyliśmy na tem polu. Napływ młodzieży proletariackiej do uniwersytetów zmienia oblicze i dotychczasowych studentów, niezdecydowanych i chwiejnych, którzy początną już przechodzą do szeregów komunistycznych. Analogiczny objaw daje się zauważyć i wśród dawnych profesorów, którzy przystępują już obecnie do związków nauczycielskich.

Szkoły fabryczne.

„Według danych ze Zjazdu Młodzieży Komunistycznej, posiadaliśmy 500 szkół fabrycznych i 34 tysiące uczniów, byliśmy więc

bliscy tego, by 50% wszystkich pracujących w przemyśle młodych ludzi mógł kształcić się w tych szkołach. Szkoły te mają jeszcze duże braki, lecz niezadługo, stanowiąc szkołę czysto marksowską, realizującą hasło Marksa o połączeniu szkoły z wytwórczością, — będą wzorem dla jednolitej szkoły pracy. Niezbędne jest okazywanie tym szkołom wszelkiej pomocy”.

Zawodowe nauczanie robotników.

„Z olbrzymim entuzjazmem ludność proletariacka odpowiedziała na wezwanie uczęszczania na kursy dla robotników. 1-go października 1922 r. mieliśmy 927 kursów i 52.000 słuchaczy. Jest to cyfra poważna. Niestety, obecnie mamy 246 kursów i 14.000 słuchaczy. Dzieło to było podcięte u podstaw i dopiero związek młodzieży komunistycznej podjął obecnie inicjatywę naprawy i doprowadzenia szkół do stanu z roku 1920”.

Zarząd polityczno-oświatowy.

„W swoim czasie rozwinęliśmy olbrzymią sieć punktów polityczno-oświatowych, lecz z chwilą przeprowadzenia ich na koszt środków lokalnych cała sieć zerwała się. W 1921 roku mieliśmy 170.000 takich punktów, obecnie zaś tylko 13.000. W pierwszym roku mieliśmy 4.800.000 uczniów, i, utrzymując to tempo, wytypilibyśmy analfabetyzm. Uprzednio mieliśmy maksymalną cyfrę czytelników — 28.000 — obecnie trochę więcej ponad 3.000. Upadła nawet ilość bibliotek z 14.800 na 3.600”.

Wydawnictwa państwowe.

„Wydawnictwo państwowe” przez dłuższy czas było bardzo słabe. Obecnie jest ono jedną z największych w świecie instytucji wydawniczych. W ciągu ostatnich miesięcy wydaje ono po półtora tysiąca arkuszy. Nakład niektórych wydawnictw dochodzi do 30 tysięcy egzemplarzy. Popyt na książki jest olbrzymi, a poważniejsze utwory, jak np. pełne wydanie dzieł Marksa, Lenina, jak „Elementarz Komunistu” Bucharina i Preobrażeńkiego są tak rozchwytywane, że trzeba ją ciągle ponownie drukować”.

Zakończenie.

Zobrazowawszy ciężki stan szkolnictwa, Łunaczarski zwrócił się do Zjazdu z prośbą, by, skoro interesuje się on dziełem oświaty ludowej, oświadczył w sposób zdecydowany, że front oświaty stoi odłębnie na pierwszym miejscu, należy bowiem ratować szkołę nie od jutra, a od dzisiaj. Trzeba tutaj przesądzić sprawę, czy ma nadal trwać agonja szkolnictwa, czy też rozpocząć się ma wyzdrowienie.

Po przemówieniu Łunaczarskiego zabierali głos w imieniu studentów-komunistów Zieliński, pozatem Preobrażeński i Piercow. Po ukończonej dyskusji zjazd przyjął rezolucję, zaproponowaną przez Łunaczarskiego za podstawę, a ostateczną jej redakcję powierzył komisji specjalnej.

Sprawy finansowe.

Referat Sokolnikowa.

Obok projektu związku republik, sprawy finansowe były głównym punktem obrad Zjazdu Sowietów. Jako referent w

sprawach finansowych wystąpił komisarz ludowy finansów Sokolnikow, promotor zmiany w polityce walutowej i budżetowej rządu sowieckiego.

Przemówienie swe Sokolnikow rozpoczął od stwierdzenia, że r. 1922 był pierwszym rokiem nowej polityki finansowej, która przy „wojennym” komunizmie nie istniała. Dopiero pod koniec r. 1921 zaczęto ponownie ściągać podatki, myśleć o budżecie, otwarto bank państwa. Dopiero jednak dobry urodzaj r. 1922, „rzeczywisty komisarz ludowy finansów na Rusi”, umożliwił pracę nad odbudową finansów.

Sprawozdanie za r. 1922.

Przechodząc do sprawozdania za r. 1922, Sokolnikow stwierdza, że rząd sowiecki niestety nie mógł stworzyć budżetu rocznego, że nie udało się również próby ustalenia budżetu w rublach złotych. Narazie możliwe jest tylko układanie budżetów kwartalnych, krygowanych zresztą co miesiąc. Dlatego też preliminarz na r. 1922/23 nie może być przedstawiony.

W r. 1922 komisarz finansów miał przed sobą dwa wielkie zadania: walkę z deficytem i stabilizację rubla. Walcząc z deficytem, rząd sowiecki w pierwszej mierze przedsięwziął zmniejszenie wydatków przez zmniejszenie liczby osób, utrzymywanych przez państwo. W latach 1919—21 rząd wydawał około 35 milj. racyj żywnościowych; na początku r. 1922 ilość robotników i urzędników państwowych wynosiła 6 milj., obecnie (wraz z armią i kolejarzami — 2,800,000, na 1 lutego 1923 ma wynosić 2 $\frac{1}{2}$ miliona.

Przemysł państwowy został usamodzielniony przez przeniesienie go na własny rachunek, przez oddzielenie jego budżetu od budżetu państwa, które daje mu tylko obstalunki. Na swój rachunek państwo utrzymuje tylko transport, kilka elektrowni i niektóre kopalnie. Przez takie wydzielenie przemysłu wydatki państwowe również znacznie zmalały.

Trzecim środkiem dla odciążenia budżetu państwa było przeprowadzenie granicy między nim i między budżetem ciał samorządowych, na który przeniesiono szereg ważnych wydatków (utrzymanie milicji i szkół powszechnych).

Obok zmniejszenia pozycji rozchodowych, rząd starał się o podniesienie dochodów państwa. Działalność ta dała już pewne rezultaty. W styczniu r. 1922 rząd sowiecki, nie ściągając jeszcze prawie podatków, rozporządzał tylko maszyną drukarską, przy pomocy której pokrywał 97 — 99% wydatków. Powoli wydajność podatków rosła, zwiększając się z miesiąca na miesiąc i dochodząc w grudniu do 12 milj. rb. złotych. Od stycznia do września włącznie 1922 r. wpłacono ogółem 35 milj. rb. złotych podatków, t. j. około 28 kopiejek na głowę, t. j. 20 razy mniej, niż przed rewolucją (Sokolnikow nie liczy tu podatków naturalnych). Z sumy tej na przemysł państwowy o produkcji 660 milj. rb. złotych wypada zaledwie 2 $\frac{1}{2}$ do 3 milionów.

Rezultatem tej akcji oszczędnościowej jest, że w grudniu 1922 r. wpływy pieniężne państwa, t. j. podatki i dochody z przedsiębiorstw i majątków, dojdą już do wysokości 25 — 30% budżetu, podczas gdy

podatki naturalne stanowią w nim 40 — 50%, a deficyt, pokrywany przez emisję, nie przekroczy również 25 — 30%. Rezultat ten Sokolnikow uważa za zadawalający po jednym roku pracy.

Stabilizacja rubla sowieckiego może być osiągnięta przez ograniczenie emisji i przez różne operacje kredytowe. Horyzonty są tu słabe, ale bynajmniej nie beznadziejne. W pierwszym półroczu 1922 r. ceny wzrosły średnio 25-krotnie, t. j. rubel sowiecki spadł do 1/25 swej wartości; w drugim półroczu spadł tylko czterokrotnie. Tempo spadku rubla zmniejszyło się więc znacznie. W okresie czasu od maja do grudnia 1922 r. marka niemiecka spadała 5 razy szybciej od rubla sowieckiego, marka polska — niemal równie szybko.

W stabilizacji rubla domostą rolę odegrały operacje kredytowe, a przede wszystkim pożyczka zbożowa, która rząd sowiecki ma zamiar przeprowadzić w roku 1923 na większą skalę, oraz 6% złota pożyczka premjowa, która winna się udać.

Budżet na r. 1923.

Budżet r. 1923 dla całej federacji wynosić może w najlepszym razie 1.100 milj. rb. złotych, podczas gdy budżet r. 1913 wynosił 3.600 milj. rb. złotych. Wydatki państwa zmniejszyły się, w porównaniu z r. 1913, o 1.100 milj. rb. (400 milj. procenty od długów zagranicznych, 600 milj. oszczędności na armii i flocie, 100 milj. na b. ministerstwie dworu i na synodzie). Mimo to różnica między 1.100 milj. i 2.500 milj. rb. zł. jest zbyt znaczna. Niestety, zamiast 400 milj. rb. zł. dochodu, osiąganego przez rząd carski z kolei, rząd sowiecki musi około 120 milj. rb. złotych dopłacać do transportu, a na drogę sprzedazy wódki, która dostarczała rządowi carskiemu około 800 milj., „na tę drogę rząd sowiecki nie pójdzie”.

Kredyt na podtrzymanie przemysłu, t. j. dla restauracji kapitału zakładowego, dla inwestycji i dla powiększenia kapitału obrotowego, wyniesie w r. 1923 100 milj. rb. złotych. Z uwagi na ciężką sytuację państwa, pomoc ta może być okazywana jedynie t. zw. „ciężkiemu” przemysłowi (metalurgji, części przemysłu chemicznego i elektrotechnicznego). „Lekki” przemysł może dostać najwyżej krótkoterminowe kredyty bankowe.

Kredyt na podtrzymanie rolnictwa (przedewszystkiem pożyczki na zakup nasion) wynosi 50 milj. rb. złotych. „Podniesienie się poziomu rolnictwa ma dla ekonomiki naszej znaczenie kapitalne. Jeśli chcemy rozwinąć nasz przemysł, trzeba, abyśmy stworzyli pokup dla jego wyrobów. Tylko rozwój rolnictwa może rozwinąć nasz przemysł, a przez to polepszyć dolę klasy robotniczej”.

Komisariaty nie-gospodarcze, administracyjne i kulturalne nie dostaną prawie nic z budżetu państwowego i muszą nauczyć się zdobywania środków od samorządu.

Perspektywy finansowe.

„Powinniśmy unikać” — mówi Sokolnikow — „szeroko rozpowszechnionego przeświadczenia, że jesteśmy skazani na stały kryzys finansowy. Istnieje przecież możliwość znacznej naprawy naszych finan-

sów, a to przedewszystkiem na skutek polepszenia, które w naszych oczach rozpoczyna się w rolnictwie i w lekkim przemyśle”.

Zasadniczą reformą, której konieczność stoi przed rządem sowieckim, jest zerwanie z dualizmem finansowym. Dotychczas komisariat ludowy finansów ściga podatki pieniężne, komisariat aprowizacji — podatek zbożowy. Kacjonalny postęp w gospodarce finansowej niemożliwy jest przy istnieniu dwóch aparatów podatkowych. Niezależnie od konieczności scentralizowania akcji podatkowej, stabilizacja rubla jest niemożliwa, dopóki wtościanim podatek zbożowy opłaca in natura i przez to może obywać się bez pieniędzy. Dlatego też stopniowo należy przejść do opłacania wszystkich podatków w pieniądzu.

Zakończenie referatu Sokolnikowa brzmi: „Z punktu widzenia międzynarodowego każdy krok naprzód na drodze ulepszenia naszej waluty ma dziś dla nas takie znaczenie, jakie przedtem miały zwycięstwa armii czerwonej. Tam, po drugiej stronie granicy, bankierzy, giełdjarze i kapitaliści europejscy według kursu rubla sowieckiego oceniają naszą trwałość polityczną i ekonomiczną. Każdy krok nasz w kierunku stabilizacji rubla, zmniejszenie deficytu, prawidłowej organizacji gospodarstwa, jest krokiem naprzód, i ten krok naprzód w naszych sprawach wewnętrznych zapewnia nam jednocześnie możliwość otrzymania pomocy kredytowej zagranicy, którą otrzymamy nie wtenczas, gdy kapitał zagraniczny przekona się, że jesteśmy słabi, ale wtenczas, gdy zobaczy, żeśmy silni, i że opłaci mu się wtedy okazać nam swą pomoc”.

Dyskusja.

Diskusja w sprawach finansowych odbywa się według ustalonego już tradycyjnie schematu. Nie licząc poszczególnych mówców z prowincji, którzy skarżyli się na zbyt wielkie opodatkowanie i na nieporządku w ściąganiu podatków, głównym tłem dyskusji był dalszy ciąg sporu pomiędzy działaczami przemysłowymi i finansowymi sowieckimi, z których pierwsi stale żądają kredytów od państwa, a drudzy nie chcą ich dawać. Z ramienia opozycji przemysłowej przemawiał Łarin (Lurie), który dowodził, że wbrew danym Sokolnikowa, przemysł państwowy obciążony jest podatkami daleko silniej od rolnictwa. Nie licząc 12 milj. rb. zł. podatku przemysłowego, na przemyśle ciążyą niezmiernie wielkie sumy, niezbędne dla ubezpieczeń robotniczych, a do których państwo nie dopłaca, dalej wydatki, połączone z ubezpieczeniami od ognia, które mają być obowiązkowe, wszelkiego rodzaju podatki lokalne, konserwacja budynków, etc. Łarin wylicza, że podatki wynoszą w r. 1923 ogółem do 20% produkcji przemysłowej, podczas gdy włościanin nie płaci wyżej od 10%, i protestuje przeciw takiemu obciążeniu b. gwałtownie, dochodząc na tem tle do ostrego zajścia osobistego z Sokolnikowem, które musiało być zlikwidowane przez prezydium Zjazdu. Z Łarinem polemizuje Władimirow, członek kolegium komisariatu ludowego finansów, dowodząc mu, że cyfry Łarina są nieścisłe, a nawet naumyślnie spreparowane.

Drugie przemówienie Sokolnikowa.

Po wystąpieniu oponentów Sokolnikow w drugim przemówieniu kończy dyskusję. Z przemówienia tego zasługuje na uwagę kilka ważniejszych myśli.

Na zapytanie jednego z delegatów, jak rząd myśli postępować w stosunku do nowopowstałych kapitałów, Sokolnikow odpowiada, że dla przelania ich do kasy państwa zostaje wprowadzony podatek dochodowo-majątkowy, który „dowiedzie naszym elementem burżuazyjnym, że mieszkają w państwie sowieckim, a nie kapitalistycznym”.

Omawiając szczegółowo 6% złotą pożyczkę premjowa, wypuszczaną obecnie na ogólną sumę 100 milj. rb. złotych i wylosowywaną w przeciągu lat 10, Sokolnikow pokłada w niej duże nadzieje, licząc na możliwość wycofania przez państwo znacznej ilości pieniędzy papierowych. „Pożyczka ta wiąże władzę sowiecką w masami pracującymi. Kto pożyczył pieniędzy rządowi sowieckiemu, ten związał przecież swe interesy z losami państwa sowieckiego”.

Na zakończenie, mówiąc o podatkach, Sokolnikow broni tezy, że ilości podatków pośrednich (jest ich 14) zmniejszyć niepodobna, natomiast ilość podatków bezpośrednich musi być zmniejszona do minimum (teoretycznie nawet do dwóch: państwowego i lokalnego), przyczem muszą być one jaknajprostsze.

Wysłuchawszy przemówień, Zjazd odbiera komisję, której poleca opracowanie rezolucji w sprawach finansowych na podstawie też Sokolnikowa. Do komisji tej wchodzi między innymi główni sowieccy działacze finansowi: Łarin, Bogusławskij, Władimirow, Szejnman, Alskij, Nowickij, Ksandrow, Szeller, Kwirvng (Pozern, Czubar' i Nogin).

Sprawy podatkowe.

Referat Miesiacewa.

Referat w sprawach rolnych wygłasza w dn. 25. VII. Miesiacew, członek kolegium komisariatu ludowego rolnictwa.

„Po rewolucji październikowej”, — rozpoczyna Miesiacew, — „w związku ze zlikwidowaniem większej własności ziemskiej, włościanstwo otrzymało około 40 milj. dziesięcin ziemi. Fundusz ten, rozdzielony równomiernie, jest już w znacznej ilości przez włościan użytkowany i stanowi podstawę do podniesienia gospodarstwa wiejskiego. Uprawna włościańska własność ziemiska wzrosła z 70—55% — do 97%. Zasadnicze znaczenie przeprowadzonej reformy rolnej polega na tem, że zlikwidowaną została całkowicie klasa obszarników, wyzyskujących masy włościańskie. Reforma rolna wyrugowała prywatną własność ziemską, dając przez to możliwość usunięcia zasadniczych braków w dziedzinie użytkowania ziemi, związanych z istnieniem prywatnej własności ziemskiej”.

Pomoc dla włościan

„Znaczna część inwentarza, odebrana obszarnikom (wartości około 350 milj. rb. zł.) została razem z ziemią przydzielona włościanstwu. Wartość inwentarza zakupie-

nego jednocześnie zagranicą wyniosła 20 mil. rb. zł. Pomoc nasienna, okazywana przez władze sowieckie sprawie podniesienia gospodarstwa wiejskiego, w ciągu 5 lat wyraziła się w sumie 116 mil. p. ziarna. Walka ze szkodnikami gospodarstwa wiejskiego, walka z chorobami bydła, uchroniły od zagłady znaczne ilości zasiewu i bydła. Demobilizacja armii, dokonana niezwłocznie po zlikwidowaniu stałego ataku band białogwardyjskich, wróciła wsi te siły robocze, których brak dawał się odczuwać".

Stan gospodarstwa wiejskiego.

„W roku bieżącym obserwujemy w całym szeregu rejonów podniesienie się gospodarstwa wiejskiego do rozmiarów przedwojennych. W wielu okolicach powrócono do dawnych przestrzeni zasiewu, nadziei do dawnej ilości bydła. Zasiew oziminy przewyższył zeszłoroczny obszar zasiewu o 26%.

Stan gospodarstwa wiejskiego pozostaje jednak nadal ciężkim. Zasiewy jare w roku bieżącym zmniejszyły się w porównaniu z rokiem zeszłym o 14%; w niektórych rejonach zmniejszenie to dochodzi do 30%, na Krymie zaś wyniosło 50%. Nadto kultura wczesnych, cennych roślin przemysłowych będących dawniej przedmiotem eksportu, zostaje zastępowana przez kulturę mniej wartościowych roślin późniejszych (słonecznik zamiast buraków cukrowych lub konopi). Zasiew bawełny o mało w tym roku przewyższył zeszłoroczne 10% zasiewu przedwojennego; zasiew innych roślin przemysłowych (len, konopie i t. d.) zmniejszył się w porównaniu z rokiem zeszłym z 1.800.000 do 1.060.000 pudów.

Najgroźniejsze niebezpieczeństwo przedstawia zmniejszenie się ilości bydła pociągowego. Biorąc przeciętnie, w całej Rosji ilość bydła pociągowego nie sięga 1/2 ilości przedwojennej. Ilość koni uległa zmniejszeniu z ogólnej ilości 24.200.000 z okresu przedwojennego, do 16.100.000. Natomiast ilość bydła rogatego uległa stosunkowo małemu zmniejszeniu: z przedwojennych 20 mil., do 18 mil. sztuk").

Dalsza praca nad podniesieniem gospodarstwa wiejskiego będzie miała na celu w pierwszym rzędzie uregulowanie dotychczas nienormalnych stosunków panujących w dziedzinie gospodarki rolnej. Praca będzie tu polegała na usuwaniu pozostałości pańszczyźnianych, które tłumaczy się zacofanie naszego gospodarstwa wiejskiego: nasz tradycyjny system trójpolowy, przymusowy płodozmian, przymusowa wynajmiana ziemi uprawnej przez poszczególne gospodarzy, będąca przeszkodą ku podniesieniu i rozwojowi gospodarstwa wiejskiego. Ustawodawstwo rolne, nad którym debatowały dwie sesje WCIK'a wyzwoлиło inicjatywę włościanstwa").

Polityka leśna.

„Cały fundusz leśny republiki winien być podzielony na dwie części: 1-o lasy o znaczeniu państwowym, piękne wielkie przestrzenie lasu państwowego i 2-o lasy o znaczeniu miejscowym. Do ostatniej grupy należą lasy, które wyrosły na dawnych włościańskich gruntach, porosłe odłogi i łąki, drobne przestrzenie leśne i t. d. Lasy o znaczeniu miejscowym winny być oddane na użytkowanie włościanstwa, co będzie się odbywać pod kontrolą i według planu władz ziemskich".

Powodzenie kooperacji rolnej.

„Niezwłocznie po zmianie w polityce ekonomicznej, przedsięwzięto środki, zmierzające ku zorganizowaniu włościanstwa w kooperacje rolne i inne kooperatywy, wiążące ku podniesieniu gospodarstwa wiejskiego. Kooperatywy gospodarstwa wiejskiego spotkały się z dużym powodzeniem. Ogólna ilość kooperatyw tej dziedziny w samej tylko Rosji (bez Ukrainy) w chwili obecnej wynosi 25 tys. Łączą się one w związki, których na temże terytorjum jest 400. Kooperatywy te zakupiły w roku ubiegłym towarów na ogólną sumę 1.714 mil. rb. zł. Na zasadzie decyzji IX Zjazdu Sowietów kooperatywy otrzymały prawo wywozu zagranicę swoich towarów; wywóz ten objął głównie len".

Polityka podatkowa w dziedzinie kredytu dla gospodarstwa wiejskiego.

„W dziedzinie polityki podatkowej z punktu widzenia interesów gospodarstwa wiejskiego niezbędnym jest utrzymanie dążenia, zmierzającego ku zamianie niektórych podatków pobieranych w naturze na pieniądze, powiększając w ten sposób stopniowo rolę podatków pieniężnych.

Zważywszy, że główną przeszkodą ku podniesieniu gospodarstwa wiejskiego jest brak bydła, oraz, że jesteśmy zainteresowani w rozwinięciu, prócz gospodarstw rolniczych, również gospodarstw hodowlanych, musimy zachować ogromną ostrożność w omdatkowaniu bydła. Wiosenna sesja WCIK'a postanowiła w roku przyszłym zwolnić od podatku młodzież.

Polityka podatkowa winna być tak zbudowana, by współdziałała rozwojowi najbardziej cennych kultur płodozmianu.

W roku zeszłym w warunkach nadzwyczaj trudnych władza sowiecka udzieliła włościanstwu kredytu na gospodarstwa w rozmiarze 15 mil. rb. zł. Ponieważ nie możemy otrzymywać środków z zagranicy, sam system udzielania kredytu gospodarstwu wiejskiemu musi być oparty na zjednoczeniu środków państwowych, z środkami, posiadanymi przez samą ludność. Ogromną rolę odgrywa tu dekret wydany przez prezjdum WCIK'a, o rolnych товариствach kredytowych. Daje on możliwość dopełnienia asygnowanej na ten cel przez państwo sumy 20 mil. rb. zł., — z oszczędności włościańskich, umożliwiając właścicielom udziałów-włościanom korzystanie z ulg i przywilejów, z ulg w dziedzinie podatku zbiorowego, w dziedzinie ubezpieczenia posiadanych pieniędzy od deprecjacji, a nawet zapewniając 3% rocznie".

Zapasy nasion.

Rząd udzielił w roku 1922 włościanstwu pomocy nasiennej w rozmiarze 40 milionów pudów. Ponieważ brak nasion daje się odczuwać nadal, prezjdum WCIK'a i Rada Komisarzy Ludowych uchwały zorganizowanie lokalnych zapasów nasion. Zapasy te są zabezpieczone od użycia ich na jakiegokolwiek inne cele poza zasiewem; stanowią rezerwę, nie podlegającą ani rekwizycji, ani konfiskacie.

Kredyt pieniężny i techniczny.

„Kredyt pieniężny winien być udzielany głównie na zakup bydła w okolicach, gdzie ilość jego znacznie zmalała, oraz na ułatwienie nabywania maszyn rolniczych.

Jedną z postaci kredytu, udzielanego gospodarstwu wiejskiemu, winno być dokonanie robót meljoracyjnych na łąkach w centralnym okręgu przemysłowym i na północo-zachodzie. O tem, jakie znaczenie ma dla gospodarstwa zmniejszenie się, dzięki długotrwałemu zaniedbaniu, łąk, świadczyć może samorzutne dążenie ludności do ich zwiększenia. W ostatnim półtoraroczniu, bez żadnej pomocy ze strony władz, powstało 995 товариств meljoracyjnych.

Gospodarstwu wiejskiemu winien być również udzielony kredyt w postaci popierania przemysłu wytwarzania surowych produktów gospodarstwa wiejskiego. Pracę tę pochwyliła już kooperacja i roboty nad wybudowaniem zakładów 'wytwórczych trwają".

Walka ze szkodnikami gospodarstwa wiejskiego i chorobami bydła.

„W roku zeszłym szarańcza zajęła przestrzeń około 3 milionów dziesięcin, a 10 mil. dziesięcin było nią zagrożone. W podobnej skali zagrożąły zbiorom inne niszczące owady. Dzięki zapatrzeniu organizacji, walczących ze szkodnikami, w odpowiednie środki, udało się uratować dziesiątki milionów pudów ziarna. Niebezpieczeństwo zjawienia się szkodników nie zmalało. Według posiadanych przez nas wiadomości, odkryto zarażki szarańczy na przestrzeni 2 1/2 mil. dziesięcin.

Zaraza płucna, która doszła wśród bydła do dużych rozmiarów została na znacznej przestrzeni zlikwidowana, zostały wszakże dwa jej ogniska: na Syberji i w gubern. kurskiej. Nie zostały jeszcze usunięte: nosaczina, księgosusz i świerzba".

Odbudowa gospodarstwa wiejskiego okolic, dotkniętych głodem.

„Komitet do walki z następstwami głodu" winien niewątpliwie jako jedno ze swych najważniejszych zadań uznać pomoc w odbudowie gospodarstwa wiejskiego w okolicach, dotkniętych głodem. Środki i fundusze specjalne, które powstały częściowo z kosztowności cerkiewnych, częściowo zaś z podatków na odbudowę gospodarstwa wiejskiego, winny być tam skierowane. Komisarjat ludowy rolnictwa ma przed sobą zadanie, polegające na zmianie charakteru uprawy w tych okolicach, w kierunku zaprowadzenia tam kultur odpornych na suszę i powiększenia zasiewów ozimych, tudzież zwiększenia hodowli bydła i owiec".

) Dane, cytowane przez Miesiacewa, pochodzą z r. 1921, kiedy został dokonany spis bydła. Od tego czasu głód zniszczył ogromny procent koni i bydła, szczególnie zaś owiec i nierogacizny. Na Powołżu ilość bydła spadła do 10-35% ilości przedwojennej.

Prace ogólne nad odbudową gospodarki nasiennej.

„Pracę nad odbudową gospodarki nasiennej zamierzamy prowadzić w dwu kierunkach: masowego zwiększenia materiału nasiennego u włościan, oraz organizowania sieci punktów selekcyjnych. Zorganizowaliśmy trust, składający się z 19 gospodarstw, otaczających stację kultury nasion w Szatłowie. Przedsiębiorstwo to wyproduciło już na rynek około stu tysięcy pudów ziarna, ulepszanego, przeważnie szatłowskiego owsa”.

Gospodarstwo sowieckie.

„W roku zeszłym, w związku z przejściem do zasady gospodarczej, wydzielono gospodarstwa sowieckie. Z pomiędzy tych wybrano 1,134 najsilniejsze, usamodzielniono je gospodarczo i połączono w trust. Gospodarstwa te o przestrzeni 710.000 dziesięcin dały w tym roku 15½ mil. rb. zł. czystego dochodu. Cyfry te dowodzą, iż przy zastosowaniu prawidłowej polityki, gospodarstwa sowieckie mogą dać techniczną podstawę rolnictwu, przy pomocy której będziemy mogli podnieść technikę całości gospodarstwa wiejskiego”.

Dyskusja.

Z pośród przemówień w dyskusji zasługują na uwagę następujące:

Bezpartyjny włościanin *Płatonow* o oddaniu części lasów włościanom mówi:

„Jestem przeciwny oddaniu lasów włościanom, ponieważ włościanstwo je zniszczy. Jeżeli zaś jest to konieczne, to proponowałbym wydzielać ćwierć dziesięciny lasu na jedną dziesięcinę roli”.

Zwraca na siebie uwagę pełne żołnierskiego humoru przemówienie *Budienno*:

„Elektryfikacja jest rzeczą dobrą, nie prędko się jednak ona rozpowszechni na wsi. Tam należy zwrócić baczną uwagę na „koniofikację”. Na tę dziedzinę gospodarstwa włościańskiego komisariat ludowy rolnictwa zwraca niestety mało uwagi”.

Znany publicysta sowiecki *Sosnowski* o rozwoju gospodarstwa wiejskiego mówi:

„Kto chce widzieć, to widzi, że gospodarstwo wiejskie, nawet w naszych ciężkich warunkach, nawet bez znacznego poparcia ze strony państwa, podnosi się i uporządkowywa stosunkowo prędzej, niż przemysł”.

„Jeżeli gospodarstwo wiejskie nie wyrwie się z tego stanu, w którym się obecnie znajduje, to w bilansie międzynarodowym Rosja będzie odgrywała rolę minimalną”.

„Powinniśmy silnie zachcieć zwyciężyć nędzę rolniczą, w której obracamy się szósty rok po rewolucji”.

Prezes głównego komitetu wystawowego *Bragin*, komunikuje zjazdowi, iż:

„...Władza sowiecka ogłasza przegląd generalny całej Rosji rolniczej.

Jeszcze nie zdążyliśmy powiedzieć Europie i Ameryce o tem, że urządzamy wszechrosyjską wystawę rolniczą, a wszystkie bez wyjątku największe zakłady Europy, a nawet Ameryki zwróciły się do nas z prośbą o pozwolenie na udział w wystawie. Mamy dla nich jedną odpowiedź: „A jak tam u was stoi sprawa z umowami z

Rosją Sowiecką? Jeżeli chcecie handlować z Rosją Sowiecką, to uznajcie ją faktycznie i politycznie”.

Związek Sowieckich Republik Socjalistycznych.**Referat Stalina.**

Referat programowy w sprawie utworzenia Związku Republik Sowieckich wygłosił komisarz ludowy spraw narodowościowych *Stalin* (Dżugašwili). Mowę tę przytaczamy tu w obszernym skrócie:

„Parę dni temu, przed otwarciem obecnego zjazdu, prezydium WCIK'a otrzymało szereg uchwał od Zjazdów Sowietów Republik Kaukazu Południowego, Ukrainy i Białorusi o potrzebie i konieczności połączenia tych Republik w jedno państwo związkowe.

Ruch, zmierzający ku zjednoczeniu sowieckich republik socjalistycznych, zaczął się jeszcze przed trzema-czterema miesiącami. Sens ruchu polega na tem, że niezbędnym jest przejście od dawnych stosunków umownych, stosunków, wynikających z konwencji między R. S. F. R. R., a innymi republikami sowieckimi, ku stosunkom zjednoczenia bardziej ścisłego, stosunkom zmierzającym do utworzenia jednego państwa związkowego z odpowiednimi związkowymi organami o charakterze wykonawczym i prawodawczym.

Przyczyny kierujące na tę drogę poszczególne republiki dzielą się na trzy grupy.

Do pierwszej z nich należą fakty, dotyczące naszego wewnętrznego stanu gospodarczego. Po pierwsze — ubóstwo naszych zapasów gospodarczych, zmuszające nas do ich złaczenia, celem racjonalnego użytkowania i rozwinięcia zasadniczych odłamów gospodarstwa. Po drugie — naturalny i gospodarczy podział pracy między poszczególnymi rejonami i republikami naszej federacji (np. północ zaopatruje południe i wschód w manufaktury, południe i wschód zaopatrują północ w opał, bawełnę — i t. d.). Po trzecie — jedność zasadniczych środków komunikacji w całej federacji, stanowiąca nerw i fundament wszelkiego zjednoczenia. W końcu — szczupłość naszych środków finansowych. Nasz stan finansowy, w szóstym roku istnienia władzy sowieckiej, ma daleko mniej możliwości rozwoju na wielką skalę, niż np. przy „starym reżimie”, który miał wódkę, orzynosząca 500 mil. rocznie. — czego u nas nie będzie, który miał zapewniony kredyt zagraniczny na kilkaset milionów, czego my również nie posiadamy. W takich warunkach, bez zjednoczenia sił bez połączenia sił finansowych poszczególnych republik w jedną całość, nie uda nam się rozwiązanie zasadniczych, aktualnych zagadnień finansowych.

Do drugiej grupy przyczyn należą fakty, dotyczące naszej sytuacji zewnętrznej. Mam na względzie naszą sytuację strategiczną, nasze stosunki z kapitałem zagranicznym przez komisariat handlu zagranicznego, nasze stosunki ekonomiczne z państwami burżuazyjnymi. Mimo to, że republikom naszym udało się wyjść szczęśliwie ze stanu wojny cywilnej, niebezpieczeń-

stwo napadu z zewnątrz zupełnie nie jest wyłączone. Niebezpieczeństwo to wymaga, by nasz front wojskowy był bezwzględnie jedynym, aby nasza armja była bezwarunkowo jedyną, zwłaszcza teraz, gdy weszliśmy na drogę rozbrojenia, oczwieszczenia, nie moralnego, a rzeczywistego, materialnego zmniejszenia zbrojeń. Po tem, jak ograniczyliśmy skład armji do 600 tys. ludzi, szczególnie teraz, niezbędnym jest mieć jedyny nierozzerwalny front wojskowy, zdolny do zapewnienia zewnętrznego bezpieczeństwa republiki.

Istnieje niebezpieczeństwo izolacji ekonomicznej republik sowieckich. Ta nowa forma interwencji, niemniej niebezpieczna, niż interwencja wojskowa, może być usunięta tylko przez utworzenie jedynego frontu ekonomicznego naszych republik.

Przed otwarciem konferencji Lozańskie państwa Ententy wszelkimi siłami starały się izolować federację. Zorganizowany bojkot dyplomatyczny skierowany przeciw nam był zerwany. Ententa była zmuszoną liczyć się z naszą federacją i podnieść ustępstwa. Niema gwarancji, że podobne fakty koalicji dyplomatycznej nie powtórzą się. Stąd konieczność zjednoczenia frontu dyplomatycznego.

Trzecia grupa przyczyn dopominających się utworzenia Związku, są to okoliczności, wynikające z charakteru struktury władzy Sowietów. Władza Sowietów jest tak zbudowana, że jest ona międzynarodalna w samej swej istocie, kulturuje w masach idee jednoczenia, sama pcha je na drogę zjednoczenia.

Jeżeli kapitał, własność prywatna i eksploatacja rozdzielają ludzi, rozbijając ich na wrogie sobie obozy, czego przykładem może być Wielka Brytania, Francja, a nawet tak małe wielonarodowościowe państwa, jak Polska i Jugosławia, z ich nie do uspokojenia wewnętrznymi narodowościowymi przeciwieństwami, trawiacami sama podstawie tych państw, jeżeli tam, na Zachodzie, gdzie panuje demokracja kapitalistyczna, gdzie państwa opierają się na własności prywatnej, sama natura państwa usposabia do narodowościowych niesnasek konfliktów i walki — to tutaj, w świecie Sowietów, gdzie władza zbudowana jest nie na kapitale, a na pracy, nie na własności prywatnej, a na kolektywnej, nie na wyzysku, a na walce z wyzyskiem, — na odwrót sama natura władzy usposabia ku naturalnemu dążeniu mas pracujących do zjednoczenia w jedną rodzinę socjalistyczną. Czy nie jest to uderzające, że tam, na Zachodzie mamy do czynienia z upadkiem i z rozkładem wielonarodowościowych państw na części składowe (np. niewiadomo, jak poradzi sobie W. Brytania z Indiami, Egiptem, Irlandją; — Polska z Białorusinami, Ukraińcami, Niemcami i Żydami), a tu, w naszej federacji, jednoczącej nie mniej 30 narodowości — na odwrót — mamy do czynienia z procesem wzmocnienia więzów państwowych między niezależnymi republikami?

Łączą się cztery republiki: R. S. F. R. R. jako jednolity twór federacyjny, Republiki Kaukazu Południowego, również jako twór jednolity federacyjny, Ukraina i Białoruś, Chiwa i Buchara, będące nie socja-

listycznymi, lecz ludowymi republikami sowieckimi, — narazie pozostają poza ramami tego zjednoczenia — jedynie i tylko dlatego, że nie są one jeszcze republikami socjalistycznymi.

Może się wydawać, że byłoby słuszniej, gdyby K. S. F. K. K. weszła do związku nie jako twór jednolity, lecz oddzielnemu, wchodzącemu w skład federacji republikami, t. j. przy uprzednim rozbięciu jej na części składowe. Drogę tę uważam za niesłuszną, doprowadziłaby ona bowiem do tego, że jednocześnie z procesem zjednoczenia republik, miałibyśmy proces rozłączania istniejących już federacji.

Zasady, które należy kierować się przy sporządzaniu umowy związkowej winny być następujące: komisariaty handlu zagranicznego, wojenno-morski, spraw zagranicznych, komunikacji i poczt i telegrafów tworzą się tylko w Radzie Komisarzy Ludowych Związku. Komisariaty finansów, gospodarstwa ludowego, aprowizacji, pracy i inspekcji pozostają w składzie umawiających się republik, z tem jednak, by mogły działać według dyrektyw odpowiednich komisariatów w centrum. Komisariaty pozostałe: spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, oświaty, rolnictwa i inne, pozostające w stosunku bezpośrednim do bytu, praw, specjalnych warunków rolnych, języka i t. d. — winny być pozostawione, jako samodzielne, kierowane przez CIK i Radę Komisarzy Ludowych w każdej poszczególniej republice.

W końcu mowy Stalin przeciwstawia wojnom imperjalistycznym, łarciom narodowościowym, uciskowi, niewoli kolonialnej i szowinizmowi kapitalistycznego obozu państw, — zaufanie wzajemne, równość narodowościową, pokojowe współżycie; współpracę braterską — obozu państw socjalistycznych.

Kończąc swe przemówienie, Stalin w imieniu prezydium WCIK'a zgłasza projekt rezolucji, na mocy której specjalna delegacja Zjazdu, złożona z 23 osób, byłaby upoważniona do traktowania z delegacjami trzech innych republik w sprawie utworzenia Związku Republik, do podpisania odpowiedniej umowy i do zwołania związkowego Zjazdu Sowieców. W skład delegacji tej weszliby między innymi Kalinin, Trocki, Stalin, Rykow, Kamieniew, Curiupa, Sokolnikow, Bogdanow i inni, oraz przedstawiciele 8 republik autonomicznych, sfederowanych z Rosją.

Po przemówieniu Stalina zabrał głos cały szereg mówców, przemawiających w imieniu republik.

Przemawiający w imieniu Ukrainy Frunze, głównodowodzący wojsk Ukrainy i Krymu, powtarza przemówienie swe, wygłoszone niedawno na 7 Zjeździe Sowieców Ukrainy. Frunze dowodzi, że idea związku jest logiczną konsekwencją postawy międzynarodowej. Państwa i społeczeństwa, stojące na stanowisku międzynarodowości komunistycznej, muszą zjednoczyć się w jedną całość. Z historycznych wywodów Frunzego zasługuje na uwagę teza, że „włóścianie i robotnicy Ukrainy w żadnej chwili swego historycznego życia nie dążyli do oderwania się od włóścian i robotników Rosji”. Mówiąc o nazwie Zwią-

ku, Frunze twierdzi, że Związek może nazywać się tylko tak jak to zostało zaproponowane Zjazdowi, gdyż wszelka inna nazwa, czy to K. S. F. K. K., czy nawet „Związek Ludów Europy i Azji” — byłaby zbyt wąską w stosunku do tego, czem Związek stanie się w przyszłości.

W imieniu Azerbejdżanu przemawia Musabekow, w imieniu Gruzji Cchakaja, prezes CIK'a Gruzji, w imieniu Armenji — Łukaszin, który oświadcza między innymi: „w drugim roku istnienia Armenji Sowieckiej na mocy doświadczenia doszliśmy do wniosku, że tak zwane istnienie niepodległe jest nonsensem, absurdem ekonomicznym, hamującym wszelki dalszy postęp i przede wszystkim życie gospodarcze”.

W imieniu Białorusi przemawia Czerwiakow, prezes CIK'a i zarazem prezes rządu, zgłaszający przyłączenie się do Związku Białorusi, która ma specjalnie przykre doświadczenia z czasów okupacji niemieckiej i polskiej, i która tem chętniej dobrowolnie łączy się z innymi republikami.

Po wysłuchaniu tych przemówień, Zjazd przyjął bez głosowania rezolucję, proponowaną przez Stalina, wraz ze składem delegacji RSFRR.

Wybory WCIK'a. Zakończenie Zjazdu.

Obrady.

Ostatniego dnia Zjazdu, 27.XII, uchwalono rezolucję i dokonano wyborów nowego WCIK'a.

Rezolucje w sprawach omawianych przez Zjazd, zaprojektowane przez referentów i odpowiednio opracowane w komisjach, zostały jednogłośnie przyjęte. Teksty ich w skrócie przytoczony jest poniżej.

Po przyjęciu rezolucji, Jenukidze, sekretarz WCIK'a, zgłasza z ramienia prezydium projekt odezwy Zjazdu do ludów świata w sprawie pokoju. W odczwie tej, o charakterze ściśle agitacyjnym, Zjazd, w imieniu Rosji, uroczyście deklaruje swą chęć zachowania pokoju. Dalej odezwa wylicza kroki rządu sowieckiego, mające na celu zawarcie lub potrzymanie pokoju światowego, złą wolę państw burżuazyjnych, nie chcących pokoju ani rozbrojenia, dalej stwierdza, że mimo to armja sowiecka zostaje znowu zmniejszona z 800,000 do 600,000 żołnierzy i nawołuje ludy świata, a raczej masy pracujące wszystkich krajów do pilnowania, „aby zmęczona, zrujnowana i głodująca ludzkość za wszelką cenę zachowała pokój”. Odezwę Zjazd przyjął.

Po sprawozdaniu komisji mandatowej, Zjazd przeszedł do wyborów WCIK'a. Jenukidze w imieniu frakcji komunistycznej Zjazdu (1154 delegatów na ogólną liczbę 1217) odczytał listę osób, proponowanych na członków WCIK'a i ich zastępców. „Jak zwykle na naszych Zjazdach” — mówi Jenukidze — „kandydatury te były najszczegółowiej omawiane, najpierw w poszczególnych delegacjach terytorjalnych, potem w konwencie seniorów, potem we frakcji komunistycznej. Wszystkie gubernje, okręgi i republiki będą miały swych przedstawicieli we WCIK'u”. Po tem przemó-

wieniu, jedyna zgłoszona lista, obejmująca nazwiska 270 członków WCIK'a i 116 kandydatów, została jednogłośnie zatwierdzona. Skład nowego WCIK'a omówimy niżej.

Na zakończenie Zjazdu, Kalinin wygłosił przemówienie pożegnalne, w którym, reasumując prace Zjazdu, nawoływał delegatów prowincjonalnych do ścisłego wcielenia w życie uchwał Zjazdu. Na uwagę zasługuje następujący ustęp przemówienia Kalinina:

„Towarzysze, czyż nie jest dla nas drogą nazwa RSFRR? Jest ona dla nas droga, bo zdobyta w ogniu bitew, bo zdobyta ofiarami klasy robotniczo - włóściańskiej. Widzę, jak powiewa nad nami czerwony sztandar z pięciu świętymi literami: RSFSR. I oto my, delegaci X Zjazdu Sowieców, pełnomocni przedstawiciele całej rosyjskiej federacji sowieckiej, pochylamy ten drogi sztandar przed zarysującym się już nowym sztandarem, czerwonym sztandarem Związku Republik Sowieckich”.

Skład nowego WCIK'a.

W skład nowego WCIK'a weszli — z wyjątkiem dyplomatów i po części wojskowych — prawie wszyscy wybitni sowieccy działacze państwowi i partyjni. Różnica między nowym WCIK'iem i ustępującym WCIK'iem 9 powołania jest minimalna. Od 1917 roku zmarło kilku zaledwie wybitniejszych działaczy sowieckich (Wołodarski, Swierdłow, Uryckij), kilku wybitniejszych działaczy w okresie październikowego usunęło się w cień (Riazanow, Dybienko, Marchlewski), wysunęło się na czoło stosunkowo niewielu młodych i zdolnych komunistów. Od 1917 r. rządzi Rosją jedna i ta sama grupa wybitniejszych komunistów, dzięki czemu zmiany w kierunku związane ze zmianą osób, grają w Rosji rolę minimalną. Wszyscy oni znaleźli się w nowym WCIK'u.

Z uwagi na to, iż porządek nazwisk odgrywa przy wyborach WCIK'a według listy komunistycznej dość poważną rolę, cytujemy pierwszych 50 nazwisk z listy, przyjętej przez Zjazd, w porządku kolejnym:

Kalinin, Lenin, Trocki, Stalin, Zinowjew, Kamieniew L., Bucharin, Tomskij, Rykow, Mołotow, Rudzutak, Dzierżyński, Sokolnikow, Radek, Jarosławski, Woroszyłow, Kujbyszew, Ordżonikidze, Smirnow I., Zielenski, Sapronow, Andriejew, Curiupa, Jenukidze, Smidowicz, Bogdanow, Jakowienko, Siemaszko, Lunaczarski, Kurcki, Krasin, Briuchanow, Cziczerin, Szmidt, Dowgalewski, Smirnow A., Osinski, Krestinski, Awanesow, Sierbriakow, Uljanowa (żona Lenina), Szlapnikow, Precbrażenski, Kamieniew S., Sosnowski, Winokurow, Tolokoncow, Chinczuk, Bieloborodow, Władimirow.

Z osób, znajdujących się na dalszych miejscach, wymienimy nazwiska następujące:

Unszlicht, Joffe, Krzyżanowski, Pokrowski, Frumkin, Antonow - Owsiejenko, Tuchaczewski, Sklanski, Stiekłow, Łozowski, Smilga, Nogin, Łacis, Murałow, Rcgow, Bogusławski, Bielenki, Posern, Budienny, Zof.

Z pośród kandydatów:

Krylenko, Łarin, Miesiacew, Szejman, Stuczka, Bela Kuhn.

Z pośród polskich komunistów weszli w skład WCIK'a: Dzierżyński, oraz ewentualnie Radek i Unszlicht. (Feliks Kon do CIK a Ukrainy).

Rezolucje końcowe.

Po załatwieniu sprawy Związku Republik, Zjazd miał kontynuować dalej swe prace i w pierwszym rzędzie miał wysłuchać przemówienia Trockiego na temat sytuacji międzynarodowej. Niespodzianie jednak dn. 27 grudnia prezydium Zjazdu przerwało wszelką dyskusję nad porządkiem dziennym i przeprowadziło — oczywiście jednogłośnie — przyjęcie uchwał w sprawach przemysłowych, szkolnych, finansowych i rolnych, zamykając przez to sprawy te całkowicie. Najważniejsze tezy tych uchwał przytaczamy poniżej.

Rezolucja w sprawach przemysłowych.

Wysłuchawszy sprawozdania tow. Bogdanowa, Zjazd Sowieców udziela absolutorjum Najwyższej Radzie Gospodarstwa Lądowego.

Zjazd konstataje ożywienie w przemyśle lekkim, postęp w dziedzinie produkcji opału mineralnego, w dziedzinie koncentracji produkcji, zwiększenie się wydajności pracy i realnej wartości płacy zarobkowej, postęp w dziedzinie eksportu zagranicznego, zwłaszcza drzewa i ropy.

Jednocześnie Zjazd konstataje bardzo poważną sytuację co do surowców: bawełny, wełny, lnu, konopi, dalej małą pojemność rynku i małą zdolność kupczą ludności.

Zjazd postanawia:

1. Użyć wszystkich środków dla podniesienia kultury bawełny, lnu, konopi, tytoniu, oraz hodowli owiec, celem zwiększenia zapasów surowca.

2. Kontynuować pracę nad koncentracją produkcji i nad zmniejszeniem rozchodów przemysłowych dla zmniejszenia kosztu towaru.

3. W dziedzinie handlu wewnętrznego — jaknajśmiej związać przemysł państwowy z rynkiem włościańskim, i umacniać pozycję handlu państwowego i kooperacyjnego.

4. W dziedzinie handlu zagranicznego — jaknajbardziej skrócić obstalunki i zakupy zagranicą, konsekwentnie przeprowadzać politykę celna, opartą na zasadzie kontyngensowania.

5. W dalszym ciągu odbudowywać ciężki przemysł, drogą zasiłków budżetowych i udzielania zamówień rządowych w kraju, zamiast zagranicą, oraz drogą długoterminowych pożyczek, przemyślowi zaś lekkiemu udzielać krótkoterminowych pożyczek bankowych. Szczególną uwagę należy zwrócić na przemysł produkujący maszyny rolnicze i sztuczne nawozy.

6. Kontynuować pracę nad przyciągnięciem do Rosji kapitałów zagranicznych.

7. Ścisłe rozgraniczyć kompetencje centralnych organów, zarządzających przemysłem, syndykatów i trustów.

8. Szczególna uwaga zwrócić na rachunkowość przemysłową.

Rezolucja w sprawach finansowych.

1. Zjazd aprobuje politykę komisariatu ludowego finansów, skierowaną ku osiągnięciu równowagi budżetowej drogą zmniejszenia wydatków i zwiększenia dochodów. Aparat urzędniczy urzędów centralnych musi być w dalszym ciągu energicznie zmniejszany. Budżet kwartalny ma być przedstawiony do zatwierdzenia WCIK'a przed rozpoczęciem danego kwartału.

2. Obciążenie podatkowe i pośrednie i bezpośrednie musi być wzmocnione, w szczególności musi być wzmocnione obciążenie burżuazji. Ilość podatków musi być minimalną, muszą być one najprostsze. Aparat urzędniczy, ściągający podatki, musi być jaknajlepszy.

3. W r. 1923 niezbędne jest finansowanie ciężkiego przemysłu i pomoc kredytowa dla włościan i dla kooperacji.

4. Realna wartość płacy zarobkowej musi być podtrzymywana na pewnym stopniu, umożliwiającym egzystencję robotnika, w tej liczbie przez utworzenie kas oszczędnościowych, zabezpieczających wkłady od spadku waluty.

5. Zjazd aprobuje politykę banku państwa, dotyczącą banknotów, i stwierdza, że państwo nie może w żadnym wypadku korzystać z banknotów dla załatwiania spraw budżetowych. Pożyczka zbożowa musi być powtórzona w r. 1923 na większą skalę.

6. Niezbędne jest dążenie do wywozu zboża i surowców zagranicę. Już w roku 1923 państwo musi z powrotem otrzymać złoto, wydane na pomoc dla głodujących — właśnie drogą eksportu zboża.

7. Koncesje zagraniczne i tworzenie towarzystw mieszanych są pożądane, o ile nie naruszają suwerenności ekonomicznej państwa i nie dają kapitałowi zagranicznemu roli zbyt decydującej w głównych gałęziach przemysłu.

8. X Zjazd Sowieców poleca najbliższej sesji WCIK'a opracowanie i przyjęcie ustawy o ograniczeniu prawa emisji.

Rezolucja w sprawach oświatowych.

Wysłuchawszy sprawozdania komisariatu ludowego oświaty, X Zjazd Sowieców akceptuje program oświatowy, zawierający:

a) plan stworzenia jednolitej szkoły pracy, związany z siecią zakładów przedszkolnych, na zasadzie bezpłatnego i obowiązkowego nauczania, przy okazaniu uczniom biedniejszym pomocy w odzieży, żywności, obuwiu, podręcznikach i t. p.;

b) szeroką pracę oświatową, zarówno polityczną, jak i o charakterze ogólnym, drogą rozszerzenia sieci bibliotek, czytelni, szkół dla dorosłych, aparatów likwidacji analfabetyzmu i sowieckich szkół partyjnych;

c) wykształcenie zawodowe średnie i wyższe, a także pozaszkolne metody podniesienia zawodowo-technicznej kwalifikacji robotników.

Pozatem Zjazd uważa za wskazane postanowić, że obecnie dalsze cofanie się na froncie oświaty winno być zatrzymane i dzieło oświaty ludowej winno postępować naprzód stosownie do realnych warunków kraju.

Podkreśliwszy pewne polepszenie w obecnym roku szkolnym w ustosunkowaniu się lokalnych organów do oświaty ludowej, Zjazd uważa jednak rezultaty te za całkowicie niewystarczające i wkłada jako obowiązki na wszystkie gubernialne i powiatowe komitety wykonawcze poczynienie wszelkich kroków, ażeby na oświatę ludową oddawany był możliwie maksymalny procent budżetów i by zebrane na cele oświaty środki w żadnym wypadku nie były wydawane na cele inne.

Zjazd Sowieców, uznając, że zarządzenia powyższe nie zabezpieczą w całości materialnej podstawy oświaty ludowej, stwierdza, iż rząd sowiecki winien udzielać szkole powszechnej, zakładom przedszkolnym i przytulkom dla dzieci, zarówno w miastach, jak i na wsi — określoną część środków państwowych w formie subsydjów.

Uznając dalej za całkowicie niewystarczającą tę część budżetu państwowego, która była przyznana w roku ubiegłym dla komisariatu ludowego oświaty, Zjazd poleca Radzie Komisarzy Ludowych terminowe znalezienie wszelkich realnych sposobów powiększenia tego udziału, zobowiązując komisariat ludowy finansów do opracowania wspólnie z komisariatem oświaty zagadnienia ewentualnych podatków dla uregulowania tej sprawy.

W celu podtrzymania normalnej egzystencji szkolnictwa, Zjazd akceptuje, jako środek czasowy, wprowadzenie opłat za naukę w szkołach 1-go i 2-go stopnia w miastach i osadach typu miejskiego, a także w wyższych zakładach naukowych.

Zjazd wypowiada się kategorycznie przeciwko jakimkolwiek szkołom prywatnym; zobowiązuje wszystkie organy władzy sowieckiej do poparcia kampanii umów pomiędzy organami oświaty ludowej a włościanami; podkreśla jako jedno z ważniejszych zadań komisariatu oświaty, stworzenie elementarnej wiejskiej szkoły pracy, z uwzględnieniem w niej wykształcenia w dziedzinie gospodarstwa wiejskiego; konstataje dalej z zadowoleniem otrzymane rezultaty w sprawie przyciągnięcia do szkół wyższych robotników i włościan; podkreśla specjalne znaczenie fakultetów robotniczych; zobowiązuje instytucje sowieckie do zwrócenia uwagi na studentów z proletariatu i do udzielania im wszelkiej pomocy, w szczególności akceptuje podjęte przez rząd kroki w sprawie wysyłania zagranicę dla uzupełnienia wykształcenia najzdolniejszych studentów-robotników i włościan; zwraca uwagę na znaczenie szkół zawodowo-technicznych i oświatowej pracy zawodowo-technicznej wśród dorosłych robotników.

Konstatując rozwój szkół fabrycznych, Zjazd podkreśla ich wielkie znaczenie dla przygotowania kulturalnych i politycznie aktywnych rezerw klasy robotniczej i poleca wszystkim sowieckim i gospodarczym organom udzielanie poparcia tym szkołom, opierając się na organizacjach Związku Młodzieży Komunistycznej i związków zawodowych.

Zjazd zobowiązuje wszystkie gubernialne komitety wykonawcze do utrzymania sieci instytucji polityczno-oświatowych; uznając następnie znaczenie sztuki i życia

kulturalnego kraju, Zjazd wobec ciężkiej sytuacji finansowej republiki stawia na pierwszym planie znaczenie szkoły.

Podkreśliwszy w końcu heroiczną pracę pracowników oświatowych, i uważając za niezbędne polepszenie ich bytu materialnego, Zjazd zwraca się z wezwaniem zarówno do władz sowieckich, jak do wszystkich partyjnych i zawodowych organizacji i do wszystkich robotników i włościan, by oddali maximum swych sił i środków na oświatę ludową.

Rezolucja w sprawach rolnych.

Rewolucja październikowa okazała olbrzymie usługi włościanstwu rosyjskiemu, znosząc wielką własność ziemską i dzierżawę, będące uciążliwymi formami eksploatacji. Włościanstwo Rosji Europejskiej otrzymało darmo około 40 milj. dziesięcin ziemi, zostało uwolnione od długów w ogólnej sumie około 1 1/2 miljarda rb. złotych i corocznej płacy dzierżawnej w sumie 200 milionów rb. złotych, otrzymało wreszcie inwentarz żywy i martwy na sumę 350 milionów rb. złotych. Włościanin stał się obywatelem o pełni praw i twórcą nowego życia.

Władza sowiecka przez cały czas szła ręką w rękę z włościanstwem, zezwalając mu na wolny obrót zbożem, pozostałym po opłaceniu podatków naturalnych, podtrzymując kooperację rolną, dostarczając kredytów rolnictwu, okazując wreszcie pomoc przy dostarczaniu zboża na zasiew, maszyn rolniczych, walcząc z epizootjami. Dzięki tym środkom i okolicznościom, oraz dzięki urodzajom, rolnictwo zaczyna podnosić się i rozwijać.

Mimo to sytuacja rolnictwa jest nadal bardzo krytyczna. Terytorjum uprawne w r. 1922 zmniejszyło się nie tylko w porównaniu z latami przedwojennymi, ale nawet w porównaniu z r. 1921. Uprawa zbóż jarych, jak również roślin technicznych, nieustannie maleje. Wydajność pracy i gruntu jest w dalszym ciągu bardzo niska. Najważniejszą zaś stratą jest olbrzymie zmniejszenie się ilości koni i bydła.

Zdając sobie sprawę z tej sytuacji, Zjazd postanawia:

1. Jaknajszybciej wprowadzić w życie kodeks rolny.

2. Z funduszu leśnego republiki wydzielić lasy o znaczeniu lokalnym i ułatwić włościanstwu korzystanie z nich pod kontrolą odpowiednich organów administracyjnych. Jednocześnie baczyć nad ochroną lasów o znaczeniu państwowym.

3. Szczególną uwagę zwrócić na kooperację rolne wszelkich typów

4. Uporządkować system ściągania podatków zbożowych i ustalić ich wysokość w ten sposób, by pobudzały one rozwój najbardziej opłacających się z punktu widzenia państwowego gałęzi gospodarstwa wiejskiego, zabezpieczając równocześnie włościanom możliwość szybkiej odbudowy i podniesienia gospodarstw.

5. Szczególną uwagę zwrócić na organizację państwowego i kooperatywnego kredytu dla odbudowy gospodarstw wiejskich,

oraz

6. na zaspokojenie potrzeb włościanstwa co do nasion jarych; równocześnie zaś podjąć kroki celem zachowania i po-

lepszenia zapasów nasion, posiadanych przez włościan.

7. Polecieć komisariatowi ludowemu rolnictwa podjęcie wszelkich kroków celem podniesienia hodowli bydła rasowego, szczególnie zaś polepszenia stanu koni i zwiększenia ilości bydła roboczego, drogą organizacji sieci państwowych, lokalnych i kooperatywnych stadnin i gospodarstw rasowych.

8. Polecieć komisariatowi ludowemu rolnictwa inicjatywę we wprowadzaniu uprawiania roślin, odpornych na suszę, w okręgach, podlegających perjodycznym posuchom.

9. Polecieć Radzie Komisarzy Ludowych asygnowanie odpowiednich środków na walkę ze szkodnikami.

10. Polecieć komisariatowi ludowemu rolnictwa opracowanie kodeksu weterynaryjnego i zwrócenie szczególnej uwagi na zaspokojenie armji w konie.

11. Zwrócić szczególną uwagę na produkcję maszyn rolniczych i nawozów sztucznych, oraz

12. — na wynagrodzenie agronomów i urzędników rolnictwa.

13. Opracować program oświaty rolniczej, rozpoczynając od niższych, kończąc na wyższych zakładach naukowych.

14. Scentralizować pracę nad podniesieniem rolnictwa, prowadzoną w poszczególnych republikach, celem najbardziej konsekwentnego i wydajnego prowadzenia tej pracy.

Pierwsze posiedzenie WCIK'a.

Na pierwszym posiedzeniu Wszechrosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego X powołania w dniu 28 grudnia 1922 ukonstytuowano *prezydjum WCIK'a* w składzie następującym:

Kalinin, jako *przewodniczący*, oraz członkowie: *Stalin*, *Kamieniew*, *Rykow*, *Curiupa*, *Tomskij*, *Sapronow*, *Jenukidze*, *Kurskij*, *Rudzutak*, *Smidowicz*, *Andrejew*, *Jakowienko*, *Smirnow*, *Rogow*, *Posern*, *Chydyr-Alijew*.

Pozatem zatwierdzono listę *kandydatów* na członków *prezydjum* w składzie następującym:

Sokolnikow, *Nogin*, *Awaniesow*, *Serebrjakow*, *Bieloborodow*, *Zaluckij*, *Łutownikow*, *Sosnowskij*, *Miendieszew*, *Tołokoncow*, *Kutuzow* i *Komarow*.

Na *sekretarza WCIK'a* powołano *Sapronowa*.

Równocześnie WCIK postanowił zatwierdzić:

jako *przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych* — *Lenina*;

jako *jego zastępców*: *Rykowa*, *Ciurupę* i *Kamieniewa*;

jako *członków Rady Komisarzy Ludowych*:

komisarza ludowego spraw zagranicznych — *Cziczerina*,

komisarza ludowego spraw wojskowych i morskich — *Trockiego*,

komisarza ludowego spraw wewnętrznych — *Dzierżyńskiego*,

komisarza ludowego oświaty — *Łunaczarskiego*,

komisarza ludowego zdrowia — *Siemaszkę*,

komisarza ludowego kontroli państwa — *Curiupę*,

komisarza ludowego spraw narodowościowych — *Stalina*,

komisarza ludowego finansów — *Sokolnikowa*,

komisarza ludowego rolnictwa — *Jakowienkę*,

prezesa Najwyższej Rady Gospodarstwa Ludowego — *Bogdanowa*,

komisarza ludowego aprowizacji — *Briuchanowa*,

komisarza ludowego handlu zagranicznego — *Krasina*,

komisarza ludowego komunikacji — *Dzierżyńskiego*,

zastępcę komisarza ludowego opieki społecznej — *Milutina*,

komisarza ludowego pracy — *Szmidta*,

komisarza ludowego poczt i telegrafów — *Dowgalewskiego* i

komisarza ludowego sprawiedliwości — *Kurskiego*.

Przebieg posiedzenia powyższego wskazuje, że, w porównaniu z r. 1922, w składzie *prezydjum WCIK'a* i *Rady Komisarzy Ludowych* na r. 1923 nie zaszły żadne zmiany, prócz tego, że *sekretarzem WCIK'a* został *Sapronow* zamiast *Jenukidzego*, upatrzono go prawdopodobnie na *sekretarza WCIK'a* Związku Republik.

Konferencja pełnomocnych delegatów socjalistycznych republik sowieckich.

W dniu 29 grudnia 1922 r. odbyła się konferencja pełnomocnych delegacji, wybranych przez Zjazd Sowietów Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Sowieckiej, Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej, Zakaukaskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Sowieckiej i Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej.

Konferencja wybrała *prezydjum* w składzie 4 przedstawicieli: od RSFSR — *Kalinina*, od USSR — *Pietrowskiego*, od ZSFSR — *Cchakaja*, od BSSR — *Czerwiakowa*. Na *przewodniczącego* jednogłośnie wybrano *Kalinina*, na *sekretarza* — *Jenukidze*.

Porządek dzienny konferencji obejmował zagadnienia:

1) rozpatrzenie deklaracji i umowy związkowej w sprawie utworzenia Związku Sowieckich Republik Socjalistycznych;

2) porządek prac i termin otwarcia I-ego Zjazdu Sowietów Związku Sowieckich Republik Socjalistycznych.

Po dyskusji konferencja zatwierdziła projekt deklaracji i projekt samej umowy, pozatem ustaliła porządek prac I-ego Zjazdu Sowietów Związku Sowieckich Republik Socjalistycznych, postanawiając zwołać go na 30 grudnia. Otwarcie I-ego Zjazdu Sowietów ZSRS powierzono najstarszemu członkowi delegacji RSFSR, *Smidowiczowi*, jako referenta wybrano jednogłośnie *Stalina*.

Zjazd Sowietów Związku Republik Sowieckich.

Powołany przez konferencję delegacji Zjazd Sowietów Związku Republik Sowieckich rozpoczął swe obrady dn. 30 grudnia 1922 r. w teatrze Wielkim w Moskwie i trwał tylko jedno posiedzenie. W Zjeździe tym wzięli udział wszyscy członkowie Zjazdu Sowietów RSFRR. i delegaci trzech republik w następującej proporcji: na Rosję przypadło delegatów 1217, na Ukrainę 354, na Federację Zakaukaską 73, na Białoruś 23, *) co w przybliżeniu odpowiada proporcji ludności tych krajów.

Zjazd otworzył upelnomocniony do tego przez konferencję delegacji senior konferencji *Smidowicz*, który w mowie swej wykazał różnicę pomiędzy jednoczeniem się państw burżuazyjnych, które zawsze polega na przemocy, i pomiędzy powstającym Związkiem Republik Sowieckich. Po tem przemówieniu wybrano *prezydium* Zjazdu, w czem Kalinina na przewodniczącego, i przyjęto porządek dzienny.

Referat Stalina.

Referat programowy wygłosił *Stalin*, który omawiał znaczenie przełomowego dnia utworzenia Związku Republik Sowieckich, przełomowego z punktu widzenia całej ludzkości, ściśle całego proletariatu. Mówiąc specjalnie o roli Rosji w Związku, powiedział on między innymi: „Dzień dzisiejszy jest dniem tryumfu nowej Rosji nad starą, nad Rosją - żandarmem Europy, nad Rosją - katem Azji. Dzień dzisiejszy jest dniem tryumfu nowej Rosji, która rozerwała kajdany ucisku narodowego, zorganizowała zwycięstwo nad kapitałem, stworzyła dyktaturę proletariatu, przebudziła ludy Wschodu, natchnęła robotników Zachodu, czerwona chorągiew ze znaku partyjnego przekształciła na sztandar państwowy i dokoła tego sztandaru zebrała wszystkie ludy republik sowieckich po to, aby połączyć je w jedno państwo, w Związek Sowieckich Republik Socjalistycznych, pierwowzór nadchodzącej światowej sowieckiej republiki socjalistycznej”.

Po zakończeniu przemówienia, *Stalin* odczytuje tekst deklaracji o utworzeniu Związku Republik i projektu umowy w tej sprawie, rekomendując członkom Zjazdu przyjąć oba te teksty „z właściwą komunistom jednomyślnością”. Oba teksty podamy poniżej.

Koreferent *Stalina*, *Frunze*, proponuje, aby projekty, zgłoszone przez *Stalina* w imieniu konferencji delegacji były przyjęte tylko w zasadzie, i żeby CIK Związku Republik w porozumieniu z zainteresowanymi rządami sprawdził i poprawił tekst umowy związkowej jeszcze raz. Niech sesja CIK'a Związku wprowadzi umowę w życie i skonstruuje organy związkowe, prze-

*) Na Białoruś przypada tak mało tylko dlatego, że zaludnione przez Białorusinów gub. Witebska, Homelska, b. Mohylowska, nie wchodzi w skład republiki Białoruskiej, lecz RSFRR.

widziane w umowie. II Zjazd Związkowy prace CIK'a zatwierdzi ostatecznie.

Propozycja *Frunzego* zostaje jednogłośnie przyjęta w formie następującej:

Rezolucja Zjazdu.

„Zjazd Sowietów Związku Sowieckich Republik Socjalistycznych, rozpatrzywszy projekt deklaracji o utworzeniu Związku i umowę związkową, zawartą przez delegacje pełnomocne, wybrane przez Zjazdy Sowietów RSFRR., USRR., Federacji Zakaukaskiej i BSRR., postanawia:

1. Zatwierdzić zasadniczo (w osnowom) deklarację i umowę związkową.

2. Z uwagi na nadzwyczajne znaczenie przyjętej deklaracji i zawartej umowy i dla wysłuchania ostatecznej opinii wszystkich wchodzących w skład Związku republik co do tekstu niniejszej umowy, przekazać deklarację i umowę do dodatkowego rozpatrzenia przez CIK i republik związkowych z tem, żeby opinie republik związkowych były przedstawione CIK'owi Związku Republik przed najbliższą kolejną jego sesją.

3. Najbliższej kolejnej sesji CIK'a Związku Republik polecić rozpatrzenie otrzymanych opinii i zatwierdzenie tekstu deklaracji i umowy związkowej, i natychmiastowe wprowadzenie ich w życie.

4. CIK'owi Związku Republik polecić przygotowanie na II Zjazd Sowietów Związku ostatecznego tekstu deklaracji i umowy związkowej i przedstawienie go II Zjazdowi do ostatecznego zatwierdzenia”.

Tak więc, po uchwaleniu tej rezolucji, weszły w życie zarówno deklaracja, jak i umowa związkowa, których tekst poniżej zamieszczamy.

Deklaracja o utworzeniu Związku Sowieckich Republik Socjalistycznych.

„Od czasu powstania republik sowieckich państwa świata rozbiły się na dwa obozy: obóz kapitalizmu i obóz socjalizmu.

Tam, w obozie kapitalizmu — nienawiść narodowościowa i nierówność, niewolnictwo kolonialne i szowinizm, ucisk narodowościowy i pogromy, zezwierzęcenie imperjalistyczne.

Tu, w obozie socjalizmu, zaufanie wzajemne i pokój, wolność narodowa i równość, współzycie pokojowe i braterska współpraca ludów. Próby świata kapitalistycznego w ciągu dziesiątków lat rozwiązania zagadnienia narodowościowego drogą połączenia swobodnego rozwoju ludów i systemu wyzysku człowieka przez człowieka — okazały się bezowocne. Przeciwnie, zwój narodowościowych przeciwieństw zaplątywał się coraz bardziej, zagrażając samemu istnieniu kapitalizmu. Burżuazja wykazała swą bezsilność przy wprowadzaniu współpracy ludów.

Tylko w obozie Sowietów, tylko w warunkach dyktatury proletariatu, która zgromadziła dokoła siebie większość ludności, okazało się możliwym zniszczenie w zarodku ucisku narodowościowego, wytworzenie sytuacji wzajemnego zaufania, i założenie podwalin braterskiej współpracy ludów. Jedynie dzięki tym okolicznościom udało się republikom sowieckim odeprzeć napaści imperjalistów całego świata, wewnętrznych i zewnętrznych; jedynie dzięki tym okolicznościom udało im się pomyślnie zlikwidować wojnę cywilną, zapewnić swoje istnienie i przystąpić do pokojowego budownictwa gospodarczego. Lecz lata wojny nie minęły bez śladu. Poryte pola, nieczynne fabryki, zniszczone siły wytwórcze i wyczerpane zapasy gospodarcze, pozostawione w spuściznie przez wojnę, czynią oddzielne wysiłki poszczególnych republik w kierunku budownictwa gospodarczego — niewystarczającymi. Odbudowa gospodarstwa ludowego okazała się niemożliwą przy oddzielnym istnieniu republik.

Z drugiej strony, chwiejność sytuacji międzynarodowej i niebezpieczeństwo nowych napaści czynią utworzenie jedynego frontu republik sowieckich w obliczu otoczenia kapitalistycznego nieuniknionem.

Wreszcie, sama struktura władzy sowieckiej, która dzięki swej naturze klasowej, jest międzynarodową, pcha masy pracujące republik sowieckich na drogę połączenia w jedną rodzinę socjalistyczną.

Wszystkie te okoliczności imperatywne wymagają połączenia republik sowieckich w jedno państwo związkowe, zdolne do zapewnienia bezpieczeństwa zewnętrznego, wewnętrznego dobrobytu gospodarczego i swobody rozwoju narodowego ludów.

Wola ludów republik sowieckich, które zebrały się niedawno na zjazdy swoich sowietów i jednomyślnie powzięły decyzję o utworzeniu Związku Sowieckich Republik Socjalistycznych, jest najlepszą gwarancją tego, że Związek ów jest dobrowolnym zjednoczeniem ludów równouprawnionych, że każda republika ma zapewnione prawo wolnego ustąpienia ze Związku, że należeć do Związku mogą wszystkie socjalistyczne republiki sowieckie, jak istniejące, tak i mające powstać w przyszłości, że nowe państwo związkowe będzie godnym ukoronowaniem założonych jeszcze w październiku r. 1917 podwalin współzycia pokojowego i braterskiej współpracy ludów, że będzie ono trwałą osłoną przeciw kapitalizmowi światowemu i nowym decydującym krokiem na drodze ku zjednoczeniu pracujących wszystkich krajów w Światową Socjalistyczną Republikę Sowietów.

Oświadczając to wszystko całemu światu i uroczystie proklamując niezłomność podstaw władzy sowieckiej, co znalazło swój wyraz w konstytucjach Socjalistycznych Republik Sowieckich, my, upelnomocnieni przez te republiki delegacji, na

zasadzie danych nam pełnomocnictw, postanawiamy podpisać umowę o utworzeniu Związku Sowieckich Republik Socjalistycznych".

Umowa o utworzeniu Związku Sowieckich Republik Socjalistycznych.

„Rosyjska Socjalistyczna Federacyjna Republika Sowiecowa (RSFR.), Ukraińska Socjalistyczna Republika Sowiecowa (USRR.), Białoruska Socjalistyczna Republika Sowiecowa (BSRR) i Zakaukaska Socjalistyczna Federacyjna Republika Sowiecowa (Gruzja, Azerbejdżan i Armenia) zawierają niniejszą umowę związkową o zjednoczeniu w jedno państwo związkowe — „Związek Sowieckich Republik Socjalistycznych” — na zasadach następujących:

1. Kompetencje Związku Sowieckich Republik Socjalistycznych w osobie jego organów najwyższych podlegają:

- a) reprezentacja Związku w stosunkach międzynarodowych,
- b) zmiana granic zewnętrznych Związku,
- c) zawieranie umów o przyjmowaniu do Związku nowych republik,
- d) wypowiedzanie wojny i zawieranie pokoju,
- e) zaciąganie państwowych pożyczek zagranicznych,
- f) ratyfikowanie umów międzynarodowych,
- g) ustalanie zasad handlu wewnętrznego i zagranicznego,
- h) ustalanie zasad i planu ogólnego całego gospodarstwa ludowego Związku, oraz zawieranie umów koncesyjnych,
- i) regulowanie spraw transportowych i pocztowo - telegraficznych,
- j) ustalanie zasad organizacji sił zbrojnych Związku Sowieckich Republik Socjalistycznych,
- k) zatwierdzanie jedyne go budżetu państwowego Związku, ustalanie systemu monetarnego, pieniężnego i kredytowego, oraz systemu podatków ogólnozwiązkowych, republikańskich i lokalnych,
- l) ustalanie ogólnych zasad ustroju państwa i użytkowania ziemi, a również użytkowania wnętrza ziemi, lasów i wód na całym terytorjum Związku,
- m) ogólne prawodawstwo związkowe o przesiedleniu,
- n) ustalanie zasad organizacji sądownictwa i procedury sądowej, oraz ustawodawstwo związkowe, cywilne i karne,
- o) ustalanie zasadniczych ustaw, dotyczących pracy,
- p) ustalanie zasad ogólnych oświaty ludowej,
- r) ustalanie ogólnych środków w dziedzinie ochrony zdrowia ludowego,
- s) ustalanie systemu miar i wag,
- t) organizacja statystyki ogólnozwiązkowej,
- u) ustawodawstwo zasadnicze w dziedzinie obywatelstwa związkowego i co do praw obywateli,
- w) prawo amnestji ogólnej,
- y) odwoływanie naruszających umowę uchwał Zjazdów Sowiecowa, Centralnych Komitetów Wykonawczych i Rad Komisarzy Ludowych Republik związkowych.

2. Najwyższym organem władzy Związku

Sowieckich Republik Socjalistycznych jest Zjazd Sowiecowa Związku SRS., a w okresach międzyzjazdowych — Centralny Komitet Wykonawczy (CIK) Związku SRS.

3. Zjazd Sowiecowa Związku SRS. składa się z przedstawicieli sowiecowa miejskich w stosunku 1 delegat na 25.000 wyborców i przedstawicieli gubernjalnych zjazdów sowiecowa w stosunku 1 delegat na 125.000 mieszkańców.

4. Delegaci na Zjazd Sowiecowa Związku SRS. są wybierani na gubernjalnych zjazdach sowiecowa.

5. Kolejne Zjazdy Sowiecowa Związku SRS. są zwoływane przez Centralny Komitet Wykonawczy Związku SRS. raz do roku; nadzwyczajne zjazdy są zwoływane przez Centralny Komitet Wykonawczy Związku SRS. na skutek jego własnej decyzji lub też na żądanie nie mniej niż dwóch republik związkowych.

6. Zjazd Sowiecowa Związku SRS. wybiera Centralny Komitet Wykonawczy z pomiędzy przedstawicieli republik związkowych proporcjonalnie do zaludnienia każdej z nich, w ilości 371 członków.

7. Kolejne sesje Centralnego Komitetu Wykonawczego Związku SRS. zwoływane są trzy razy do roku. Nadzwyczajne sesje zwoływane są na skutek uchwały prezydium CIK'a Związku lub na żądanie Rady Komisarzy Ludowych Związku SRS., a również CIK'a jednej z republik związkowych.

8. Zjazdy Sowiecowa i sesje CIK'a Związku SRS. zwoływane są w stolicach republik związkowych, według porządku ustalonego przez prezydium CIK'a Związku SRS.

9. CIK Związku SRS. wybiera prezydium, będące najwyższym organem władzy Związku w okresach między sesjami CIK'a Związku.

10. Prezydium CIK'a Związku SRS. jest wybierane w składzie 19 członków, z których CIK Związku wybiera czterech prezesów CIK'a Związku, zgodnie z ilością republik związkowych.

11. Organem wykonawczym CIK'a Związku jest Rada Komisarzy Ludowych Związku (Sownarkom Związku), wybierana przez CIK Związku na czas trwania jego pełnomocnictw, w składzie:

- Prezesa Rady Komisarzy Ludowych Związku,
- Zastępców Prezesa,
- Komisarza Ludowego Spraw Zagranicznych,
- Komisarza Ludowego Spraw Wojskowych i Morskich,
- Komisarza Ludowego Handlu Zagranicznego,
- Komisarza Ludowego Dróg Komunikacji,
- Komisarza Ludowego Pocht i Telegrafów,
- Komisarza Ludowego Inspekcji Robotniczo - Włościańskiej,
- Prezesa Najwyższej Rady Gospodarstwa Ludowego,
- Komisarza Ludowego Pracy,
- Komisarza Ludowego Aprowizacji,
- Komisarza Ludowego Finansów.

12. Celem umocnienia praworządności rewolucyjnej na terytorjum Związku SRS. i zjednoczenia usiłowań republik związkowych w walce z kontrrewolucją, zostaje

utworzony przy CIK'u Związku SRS. S. Najwyższy, z funkcją najwyższej kontroli sądowej, a przy Radzie Komisarzy Ludowych Związku — zjednoczony organ Państwowego Zarządu Politycznego (GPU), którego prezes należy do Rady Komisarzy Ludowych Związku z prawem głosu doradczego.

13. Dekrety i uchwały Rady Komisarzy Ludowych Związku SRS. obowiązują wszystkie republiki związkowe i są wprowadzane w życie bezpośrednio na całym terytorjum Związku.

14. Dekrety i uchwały CIK'a i Rady Komisarzy Ludowych Związku są drukowane w językach ogólnie używanych w republikach związkowych (rosyjski, ukraiński, białoruski, gruziński, ormiański, turecko - tatarski).

15. CIK'i republik związkowych mają prawo protestować przeciwko dekretem i uchwałom Rady Komisarzy Ludowych Związku przed Prezydium CIK'a Związku SRS. nie wstrzymując jednak ich wykonania.

16. Uchwały i rozporządzenia Rady Komisarzy Ludowych Związku SRS. mogą być odwoływane tylko przez CIK Związku i jego prezydium; rozporządzenia zaś poszczególnych Komisarzy Ludowych Związku SRS. mogą być odwoływane przez CIK, jego prezydium i Radę Komisarzy Ludowych.

17. Rozporządzenia Komisarzy Ludowych Związku SRS. mogą być wstrzymywane przez CIK lub przez prezydium CIK'ów republik związkowych tylko w wypadkach wyjątkowych, wobec jawnej sprzeczności danego rozporządzenia z uchwałami Rady Komisarzy Ludowych lub CIK'a Związku SRS. O wstrzymaniu rozporządzenia CIK lub prezydium CIK'a republik związkowych niezwłocznie komunikuje Radzie Komisarzy Ludowych Związku SRS. i odpowiedniemu Komisarzowi Ludowemu Związku SRS.

18. W skład Rady Komisarzy Ludowych republik związkowych wchodzi:

- Prezes Rady Komisarzy Ludowych,
- Zastępcy Prezesa,
- Prezes Rady Najwyższej Gospodarstwa Ludowego,
- Komisarz Ludowy Rolnictwa,
- Komisarz Ludowy Aprowizacji,
- Komisarz Ludowy Finansów,
- Komisarz Ludowy Pracy,
- Komisarz Ludowy Spraw Wewnętrznych,
- Komisarz Ludowy Sprawiedliwości,
- Komisarz Ludowy Inspekcji Robotniczo - Włościańskiej,
- Komisarz Ludowy Oświaty,
- Komisarz Ludowy Ochrony Zdrowia,
- Komisarz Ludowy Opieki Społecznej,
- Komisarz Ludowy Spraw Narodowościowych, oraz, z prawem głosu doradczego, pełnomocnicy Komisarjatów Ludowych Związku: Spraw Zagranicznych, Spraw Wojskowych i Morskich, Handlu Zagranicznego, Dróg Komunikacji i Pocht i Telegrafów.

19. Najwyższa Rada Gospodarstwa Ludowego i Komisarjaty Ludowe: Aprowizacji, Finansów, Pracy i Inspekcji Robotniczo - Włościańskiej republik związkowych, podlegając bezpośrednio CIK'om i Radom Komisarzy Ludowych republik związkowych,

wych, kierują się w swej działalności rozporządzeniami odpowiednich Komisarzy Ludowych Związku SRS.

20. Republiki, wchodzące w skład Związku, mają swoje budżety, będące częściami składowymi budżetu ogólnozwiązkowego, zatwierdzonego przez CIK Związku. Budżety republik w ich częściach dochodowych i rozchodowych ustala CIK Związku. Listę dochodów i rozmiary odliczeń dochodowych, przeznaczonych na utworzenie budżetów republik związkowych, określa CIK Związku.

21. Dla obywateli republik związkowych ustala się jedyne obywatelstwo związkowe.

22. Związek SRS. ma swoją flagę, godło i pieczęć państwową.

23. Stolicą Związku SRS. jest miasto Moskwa.

24. Republiki związkowe wprowadzają, zgodnie z niniejszą umową, zmiany do swoich konstytucji.

25. Zatwierdzenie, zmiany i dopełnienia umowy związkowej należą wyłącznie do kompetencji Zjazdu Sowieców Związku SRS.

26. Każda z republik związkowych ma prawo swobodnego wyjścia ze Związku.

Podpisali członkowie delegacji upoważnionych przez:

RSFRR, USRR, ZSFRR, BSRR.
(następują 92 podpisy).

Zakończenie Zjazdu.

Po przyjęciu rezolucji na porządku dziennym Zjazdu pozostały już powitania i wybory CIK'a Związkowego. Zjazd wysłuchał szeregu przemówień przedstawicieli Buchary, Chiwy, III Międzynarodówki, Bułgar Kolarow, przemawiający w imieniu Komitetu Wykonawczego Międzynarodówki Komunistycznej, powiada, że Związek łączy 132 miliony ludzi, t. j. $\frac{1}{7}$ ludności ziemi, i przeszło 100 ludów i plemion.

Dalej przemawia głównodowodzący armii czerwonej, Sergjusz Kamieniew, delegat Baku, Kirow, delegat włościan Ukrainy, Odynieć, który mówi między innymi, że „w Związku starczy miejsca i dla polskiego proletariatu i dla innych ludów. Gmach nasz jest ogromny, jasny, obszerny. Każdy rząd burżuazyjny, zwyciężając, posuwał się, powiedzmy, od Częstochowy o kilka lub kilkadziesiąt wiorst, a zato my kroczymy od Moskwy do Warszawy, do Krakowa, do Berlina, od Berlina do Londynu...”

Zjazd uchwała, na pamiątkę powstania Związku zbudować w Moskwie wielki związkowy pałac robotniczy i stworzyć centralny rolniczy instytut naukowy, oraz dzień 30 grudnia po wieczne czasy ogłosić jako święto państwowe.

Po dokonaniu wyborów CIK'a (Centralnego Komitetu Wykonawczego) Związku Republik, dokonanego przez aklamację na wniosek frakcji komunistycznej, i po pożegnalnym przemówieniu Kalinina, Zjazd został rozwiązany.

Skład CIK'a Związku.

Na zasadzie art. VI umowy Związkowej, CIK Związkowy składa się z 371 członków, w czym 270 przedstawicieli RSFRR, 68 od Ukrainy, 26 od Federacji Zakaukaskiej i 7 od Białorusi. W ten sposób cały WCIK wchodzi w skład CIK'a Związkowego i dopełniony jest przez udział delegacji CIK'ów pozostałych republik. Prócz członków, w skład CIK'a wchodzi 138 kandydatów.

W skład CIK'a r. 1923 wchodzi między innymi członkowie WCIK'a, podani przez nas uprzednio w sprawozdaniu z X Zjazdu Sowieców R.S.F.R.R. Z ramienia Ukrainy wchodzi między innymi: Pietrowski, Rakowski, Frunze, Manuilski, Liebid, Kwirvng, Czubar, Ruchimowicz, Zatonski,

Skrypnik, Klimienko, Feliks Kon, Piatakow, Ksandrow, Jermoszczenko, Ejdeman, Szumski, Porajko, z ramienia Federacji Zakaukaskiej: Cchakaja, Mdiwani, Narimanow, Kirow, Miasnikow, Łukaszin. Delegacja Białoruska składa się z: Czerwiakowa, Boguckiego, Chodosza, Sławińskiego, Getnera, Ignatowskiego i Chackiewicza.

Nie licząc przedstawicieli Białorusi, do CIK'a Związku wchodzi 4 Polaków: Dzierżyński, Radek i Unslicht z ramienia RSFRR i Feliks Kon z ramienia Ukrainy.

Wybory prezydium SCIK'a.

Dn. 2 stycznia r. b. nowowybrany Centralny Komitet Wykonawczy Zjazdu Sowieców Związku Republik wybrał swe prezydium, które będzie, wobec niemożności częstego i łatwego zwoływania sesyj plenum SCIK'a, rzeczywistym ciałem ustawodawczym Związku Republik, i dlatego tembardziej zasługuje na uwagę.

Do prezydium tego weszli z ramienia RSFRR: Kalinin, Stalin, Kamieniew, Rykow, Curiupa, Tomski, Saprnow, Jenukidze, Kurskij, Rudzutak, Smidowicz, z ramienia Ukrainy: Pietrowski, Rakowski, Manuilski, Feliks Kon, z ramienia Federacji Kaukaskiej: Narimanow (prezes Rady Komisarzy Ludowych Azerbejdżanu), Miasnikow (Armenja), Mdiwani (prezes Rady Komisarzy Ludowych Gruzji), z ramienia Białorusi Czerwiakow.

Jako kandydaci: Jakowienko, Andrejew, Smirnow, Rogow, Posern, Chadyr-Alijew (RSFRR), Piatakow, Zatonski, Klimienko (Ukraina), Ter - Gabrijeljan (Federacja Kaukazka).

Na prezesów CIK'a Związku pierwszej sesji wybrani zostali Kalinin, Pietrowski, Narimanow, Czerwiakow.

Sekretarzem obrany został były sekretarz WCIK'a Jenukidze

Słowniczek najpospolitszych skrótów sowieckich

Do użytku czytelników „Biuletynu” podajemy sześćdziesiąt najczęściej używanych skrótów sowieckich.

RSFSR lub RSFRR — Rosyjska Socjalistyczna Federacyjna Sowiecka Republika, lub Republika Rad.

USSR lub USRR — Ukraińska Socjalistyczna Sowiecka Republika, lub Republika Rad.

BSSR lub BSRR — Białoruska Socjalistyczna Sowiecka Republika, lub Republika Rad.

ZSFRR lub ZSFRR — Zakaukazka Socjalistyczna Federacyjna Sowiecka Republika, lub Republika Rad (Gruzja, Azerbejdżan, Armenja — republiki niepodległe, oraz autonomiczna republika Abchazji i autonomiczny okręg (obłast') Nachiczewancki).

Tatrespublika — autonomiczna republika Tatarska.

Baszrespublika — autonomiczna republika Baszkirska.

Turkrespublika — autonomiczna republika Turkiestanu.

Kirrespublika — autonomiczna republika Kirgiska.

Gorrespublika — autonomiczna republika Górali Kaukaskich.

Karkommuna — komuna Karelska.

Niemkommuna — komuna Niemców Powoła.

DWR (Dalniewostocznaja Respublika) — nieistniejąca już dziś Republika Dalekiego Wschodu.

SSSR (Sojuz Socjalistycznych Sowietkich Respublik) — Związek Sowieckich Republik Socjalistycznych.

SCIK (Sojuznyj Centralnyj Ispolnitelnyj Komitet) — Związkowy Centralny Komitet Wykonawczy.

WCIK (Wsierossijskij) — Wszechrosyjski Centralny Komitet Wykonawczy.

WUCIK (Wsiukrainskij) — Wszechukraiński Centralny Komitet Wykonawczy.

CIK — Centralny Komitet Wykonawczy Zjazdów Sowieców (wogóle).

SNK lub Sownarkom (Sowiet Narodnych Komissarow) — Rada Komisarzy Ludowych.

Mały Sownarkom — Mała Rada Komisarzy Ludowych, złożona z członków kolegów komisarjatów ludowych, decydująca w sprawach administracyjnych mniejszej wagi.

Narkomat — Komisarjat Ludowy.

Narkom — Komisarz Ludowy.

NKID lub Narkomindiel (Inostrannyj Diel) — Komisarjat Ludowy Spraw Zagranicznych.

NKWD lub Narkomwnudiel (Wnutriennich Diel) — Kom. Lud. Spraw Wewnętrznych.

NKF lub Narkomfin — Kom. Lud. Finansów.

NKJU lub Narkomjust (Justicji) — Kom. Lud. Sprawiedliwości.

NKPut' lub Narkomput' (Putiej Soobszczennja) — Kom. Lud. Dróg Komunikacji.

NKZiem lub Narkomziem (Ziendedielja) — Kom. Lud. Rolnictwa.

NKWT lub Narkomwniesztorg, lub wprost Wniesztorg (Wnieszniej Torgowli) — Kom. Lud. Handlu Zewnętrznego.

NKPros lub Narkompros (Proszczenie) — Kom. Lud. Oświaty.

NKProd lub Narkomprod (Produkcja) — Kom. Lud. Apropowizacji.

NKTrud lub Narkomtrud (Truda) — Kom. Lud. Pracy.

NKSO lub Narkomsobies (Socjalnawo Obesieczienja) — Kom. Lud. Opieki Społecznej.

NKZdraw lub Narkomzdraw (Zdra-woochranienja) — Kom. Lud. Ochrony Zdrowia.

NKPT lub Narkompocztiel (Poczt i Tielegrafow) — Kom. Lud. Poczt i Tielegrafow.

NKNac lub Narkomnac (Nacjonalno-stiej) — Kom. Lud. Spraw Narodowościowych t. j. mniejszości narodowych.

WSNCh lub Sownarchoz (Wysszij Sowiet Narodnowo Choziajstwa) — Najwyższa Rada Gospodarstwa Ludowego, t. j. Kom. Lud. Przemysłu.

Komwnutorg (Wnutriennej Torgowli) — komisariat handlu wewnętrznego przy Najwyższej Radzie Gospodarstwa Ludowego.

RKI (Rabocze - Krestjanskaja Inspekcija) — Kom. Lud. Inspekcji Robotniczo-Włościańskiej, t. j. Kontroli Państwowej.

RWSR lub Rewwojensowiet (Rewolucyjnyj Wojennyj Sowiet Respubliki) — Rewolucyjna Rada Wojskowa Republiki,

t. j. połączone komisariaty ludowe spraw wojskowych i morskich.

RKKA (Rabocze - Krestjanskaja Krasnaja Armija) — Robotniczo - Włościańska Armija Czerwona.

GPU lub Gospolitupr (Gosudarstwiennoje Politiczeskoje Uprawlenje) — Państwowy Zarząd Polityczny, t. j. przekształcona przez wyjątek, Komisja Nadzwyczajna do walki z kontrrewolucją.

STO (Sowiet Truda i Oborony) — Rada Pracy i Obrony, t. j. komitet polityczno-ekonomiczny Rady Komisarzy Ludowych.

Gosplan (Gosudarstwiennaja Planowaja Komissija) — Państwowa Komisja Planowa.

Gosbank (Gosudarstwiennyj Bank) — Bank Państwa.

Rosta (Rossijskoje Tielegrafnoje Agientstwo) — Rosyjska Agencja Telegraficzna.

Ratau (Radiotielegrafnoje Agientstwo Ukrainy) — Ukraińska Agencja Radiotelegraficzna.

Ispolkom (Ispolnitielnyj Komitet) — Komitet Wykonawczy.

Gubispolkom — Gubernjalny Komitet Wykonawczy.

CK (Centralnyj Komitet) — Centralny Komitet (wogóle).

RKP (Rossijskaja Kommunisticzeskaja Partija) — Rosyjska Partja Komunistyczna.

Kompartja — partja komunistyczna. Komintern (Kommunisticzeskij Internacjonal) — Międzynarodówka Komunistyczna.

KSM lub Komsomol (Kommunisticzeskij Sojuz Mołodiozi) — Związek Młodzieży Komunistycznej.

Komsomolec — członek Związku Młodzieży Komunistycznej.

Profsojuz (profesjonalnyj sojuz) — związek zawodowy.

Profintern — Międzynarodowy Związek Komunistycznych Związków Zawodowych.

WCSPS (Wsierossijskij Centralnyj Sojuz Profesionalnych Sojuzow) — Centralny Związek Rosyjskich Związków Zawodowych.

NEP (nowaja ekonomiczeskaja politika) — nowa polityka ekonomiczna.

Nepman — słowo pogardliwe, oznaczające nowego kupca, paskarza, burżuja, nouveau-riche'a sowieckiego.

Rabfak (raboczij fakultiet) — wydział t. zw. robotniczy przy wyższym zakładzie naukowym.

W wyrazach złożonych przystawka sow na początku oznacza sowiecki, kom — komunistyczny, prof — zawodowy, nar — ludowy, gos — państwowy.